DZIŚ PO STRONIE SENIORA

BEZPŁATNA PROFILAKTYKA

TE BADANIA MOŻNA WYKONAĆ PO 50. I 60. ROKU ŻYCIA

Nr ISSN 0866-9511
Nr indeksu 350354

www.poranny.pl

Nr 201 (10849) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 15.10.2026

36 lat

Kurier Poranny

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Region

Coraz więcej Podlasian leczy się psychiatrycznie. Dorosłych i dzieci

Wśród rozpoznań dominują zaburzenia adaptacyjne. Rośnie też liczba zwolnień lekarskich z powodu zaburzeń psychicznych
– Str. 3

Ranking

Podlaski Cud Polski 2026 to Pojezierze Suwalskie

Tak zdecydowali internauci podczas głosowania w dorocznym plebiscycie magazynu „National Geographic Traveler”
– Str. 3

Zmarł prof. Adam Jamróz, wybitny uczony, znakomity prawnik i pierwszy rektor Uniwersytetu w Białymstoku **– Str. 3**

Muchówki bardzo lubią borowiki. Korzystają też z innych grzybów cenionych przez grzybiarzy - mówi prof. Stanisław Ignatowicz, entomolog **– Str. 2**

FOT. P. KRZYŻANOWSKI

Region

Duże zainteresowanie samozbiorami. Tak rolnicy ratują plony i przyciągają klientów

Martyna Jurkowska

Plantatorzy i sadownicy coraz częściej ogłaszają samozbiory. Zainteresowanych osób, które za określoną cenę same chętnie zbierają np. owoce z sadów, nie brakuje także w naszym regionie. Z kolei dla rolników to nie tylko okazja na zagospodarowanie plonów, które coraz trudniej opłacalnie sprzedać, ale też remedium na poważniejsze problemy, jak choćby brak rąk do pracy i rosnące koszty utrzymania gospodarstw.

FOT. KAROL RUTKOWSKI

Samozbiory w sadzie pana Pawła to okazja, by zaopatrzyć się w świeże owoce prosto z drzewa

– Nie ma rąk do pracy, a i cena skupu owoców nie jest atrakcyjna. Dlatego lepiej ogłosić samozbiory niż całkowicie stracić plon. Tym bardziej że z tego, co wiem, jest spore zainteresowanie takimi samozbiorami – mówi Marek Siniło, wiceprezes Podlaskiej Izby Rolniczej.

Samozbiory to forma sprzedaży bezpośredniej, w której rolnicy umożliwiają klientom samodzielne zbieranie owoców i warzyw z pola lub sadu. Szczególnie latem i jesienią ta opcja cieszy się powodzeniem wśród fanów sezonowych owoców, np. truskawek, jabłek, malin, borówek czy czereśni.

Wiele punktów daje możliwość jedzenia owoców w trakcie zbiorów, więc za to, co nie będzie wyniesione, zbierający nie zapłacą. Czasem rolnik ogłasza, że odda swoje plony prosto z drzew albo ziemi za darmo, innym razem wyznacza korzystną stawkę, zdecydowanie niższą od rynkowej.

Tak jest np. w sadzie u pana Pawła w Jeżewie Starym pod Tykocinem. Można u niego samodzielnie zebrać jabłka i gruszki, zrywając świeże owoce bezpośrednio z drzew. Cennik jest wyjątkowo przystępny: kilogram jabłek kosztuje 2 zł, za gruszki trzeba zapłacić złotówkę więcej.

– To jest na granicy opłacalności albo i nawet poniżej. Ale co robić? Pole można zaorać, a drzewa? Jak ma się ich tysiąc w sadzie, to już nie jest to taka prosta decyzja, że jak jeden rok nie wyszło, to likwidujemy. Musimy sobie jakoś radzić – przyznaje sadownik.

Choć samozbiory są pewnym trendem, który w ostatnich latach zyskuje na popularności, nie jest żadnym pójściem na łatwiznę ze strony plantatorów czy sadowników. W rozmowach otwarcie mówią wprost, że do takiego kroku zmusza ich sytuacja na rynku.

– Kiedyś bardzo dużo naszych owoców szło na wschód, na Białoruś, do Rosji. Gdy to się skończyło, byliśmy zdani tak naprawdę na handlarzy. Klientów indywidualnych było mało, więc trzeba było handlować z handlarzami. A oni mówili, że maksymalnie mogą dać np. złotówkę. Chcieli tyle, podczas, gdy za chwilę przyjeżdżali do niego sklepikarze i kupowali od niego nasze owoce, ale już za cenę 2 zł. Tak to wygląda niestety, ktoś chciał zarabiać naszym kosztem, nie wkładając w to w ogóle wysiłku – zauważa pan Paweł.

Mimo to, przyznaje, że samozbiory nie są takie złe. Bo niosą za sobą także pewne korzyści. O tych wprost mówi plantatorka owoców miękkich: truskawek, malin i borówek, z powiatu sokólskiego (nazwisko do wiadomości redakcji).

– Oczywiście, że samozbiory są korzystne. Zwłaszcza w tych czasach, kiedy nie ma rąk do pracy. Poza tym, to też ma inne zalety. Nie trzeba jeździć tam i z powrotem z towarem, stać gdzieś na ulicach, napraszać się, żeby ktoś kupił. Dodatkowo nie wydajemy na opakowania, nie musimy martwić się o miejsca do przechowywania owoców – wylicza plantatorka.

Nasi rozmówcy podkreślają, że samozbiory cieszą się ogromną popularnością. Bo to nie tylko okazja do zakupu za okazyjną cenę świeżych owoców wprost od producenta, ale też możliwość miłego spędzenia wolnego czasu z rodziną. Dla dzieci to okazja, aby zobaczyć, skąd pochodzą owoce, które na co dzień trafiają na ich talerze. Dorośli mogą natomiast zaopatrzyć się w zapas owoców do bezpośredniego spożycia, wypieków czy domowych przetworów.

– Ludzie naprawdę chętnie przyjeżdżają. Zarówno z sąsiednich miejscowości, ale też np. z Moniek, Jedwabnego, Ełku, ostatnio miałem nawet parę z Filipin – opowiada pan Paweł.

Nie ma wątpliwości, że samozbiory mogą na stałe zagościć wśród oferty podlaskich plantatorów i sadowników. I że z roku na rok oferta tych, którzy będą wychodzili do klientów z taką propozycją, będzie się powiększać.

– Zamiast wspierać zagraniczne sieci, zdecydowanie lepiej wspierać swoich. Ja też bym wolał kupować wszystko, czy to nabiał, czy mięso, bezpośrednio u gospodarza. I dlatego myślę, że takie samozbiory będą zyskiwać na popularności – nie ma wątpliwości pan Paweł.

Aktualnie w naszym województwie trwają jeszcze samozbiory jabłek i gruszek.

eprasa.pl 115e5c492c

POLECAMY

JUTRO: Bezpieczeństwo dzieci w szkołach PONIEDZIAŁEK: Sportowy24

15.10.2026
Czwartek

KURIER PORANNY
GAZETA WSPÓŁCZESNA
POLSKA PRESS GRUPA

Redaktor naczelny
Tomasz Dworzańczyk
Z-ca redaktora naczelnego
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Wydawcy
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Urszula Ludwiczak
Marta Romańczuk

www.**poranny.pl**
www.**wspolczesna.pl**

Polska Press Makroregion Wschód
Redakcja ul. Św. Mikołaja 1
15-419 Białystok, tel. 85 74 89 610
redakcja@poranny.pl, redakcja@wspolczesna.pl
Prezes Makroregionu
Aureliusz Mikos
Dyrektor reklamy
Elżbieta Dźwigaj
Biuro reklamy oddziału
tel. 695 346 825
Druk Drukarnia w Ignatkach, ul. Przemysłowa 26
16-001, Ignatki

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.poranny.pl/tresci oraz www.wspolczesna.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Z KALENDARZA

15 października 2026

Dziś 288. dzień roku.
Do końca roku pozostało 77 dni.

Wschód słońca w Białymstoku
o godzinie 6.54, zachód o godzinie 17.31. Dzień będzie trwać 10 godzin i 37 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia w Białymstoku (21 czerwca) o 6 godzin i 20 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 3 godziny i 3 minuty.

Imieniny dziś obchodzą:
Teresa, Jadwiga

KALENDARIUM

1432
Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie zawarły unię grodzieńską, będącą jednym z aktów unii polsko-litewskiej.

1917
Skazana na karę śmierci za szpiegostwo na rzecz Niemiec holenderska tancerka Mata Hari została rozstrzelana przez francuski pluton egzekucyjny w Vincennes.

1997
Na pustyni w Nevadzie brytyjski kierowca Andy Green na samochodzie z napędem odrzutowym Thrust SSC przekroczył po raz pierwszy barierę dźwięku na pojeździe naziemnym.

2005
W Emilcinie na Lubelszczyźnie odsłonięto jedyny w kraju pomnik UFO.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Kurier Poranny” „Gazetę Współczesną”

tel. 85 875 07 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.poranny.pl
prenumerata.wspolczesna.pl

POGODA

Białystok	Łomża	Suwałki
12°C/2°C	13°C/3°C	12°C/2°C

ROZMOWA

Muchówki lubią borowiki. Tak jak grzybiarze

Mira Suchodolska (PAP)

Z prof. Stanisławem Ignatowiczem, entomologiem

Grzybiarz wraca z lasu z pięknym borowikiem, przekrawa go i widzi lokatorów. Co właściwie nazywamy „robakami w grzybach”?

Najczęściej są to larwy muchówek, które poprawnie nazywamy czerwiami. Zwykle mają segmentowane ciało, nie mają odnóży, a u wielu z nich nie widać wyraźnie wykształconej głowy. Popularnie mówimy na nie „robaki” i tak się przyjęło, że tym słowem określamy również inne owady. Nawet moi studenci, kiedy wybierają się na zajęcia z entomologii stosowanej, mówią, że idą „na robaki”. A grzyb z czerwiami jest zaczerwiony. Grzybiarz powie „robaczywy”, entomolog doprecyzuje, co się w nim znajduje.

Czy po wyglądzie można rozpoznać, kto zamieszkał w naszym obiedzie?

W owocnikach często spotykamy białawe larwy muchówek. Możemy też znaleźć żółtawe larwy chrząszczy z rodziny sprężykowatych, nazywane drutowcami. To inna grupa owadów. Ich larwy są znane m.in. z uszkadzania korzeni roślin. W lesie żyją w podłożu i ściółce, ale mogą również skorzystać z grzyba.

Sam znalazłem w tym roku drutowca w kurce. Przyniosłem ją do domu i dopiero wtedy odkryłem lokatora. Było to dla mnie ciekawe, bo kurki słyną z tego, że bardzo rzadko bywają zaczerwione. Ale rzadko nie znaczy nigdy. Grzyby są zjadane też przez inne organizmy. Są to skoczogonki, drobne zwierzęta związane z wilgotnym podłożem i rozkładającą się materią, które potrafią znakomicie skakać. Są ślimaki: ich ślady łatwo zobaczyć, gdy podnosimy w lesie mocno obgryziony owocnik. Nie każdy ubytek w kapeluszu jest więc dziełem larwy muchówki.

Zanim pojawi się czerw, samica musi znaleźć grzyb i złożyć jaja. Jak trafia na borowika ukrytego między liśćmi?

Kieruje się zapachem. Grzyby wydzielają specyficzny koktajl lotnych związków organicznych, m.in. alkoholi, ketonów i terpenów. Ten koktajl wabi muchówki. Dla nas grzyb pachnie lasem i dobrym obiadem, a dla samicy jest miejscem, w którym może złożyć jaja i zapewnić potomstwu pokarm.

Z grzybami związane są m.in. muchówki z rodzin grzybiarkowatych, ziemiórkowatych i pryszczarkowatych. Już nazwa grzybiarkowatych podpowiada, czego możemy się po nich spodziewać. Samice składają jaja w owocnikach; mogą wykorzystywać pokładełko albo umieszczać jaja w drobnych szczelinach i pęknięciach. Wylęgające się larwy wgryzają się do środka i drążą kanały. Dla nich jest to pokarm, dla nas — niemiła niespodzianka przy krojeniu.

Mamy wspólny gust z muchówkami? Czy one wybierają te same gatunki, których my najbardziej szukamy?

Niestety, bardzo lubią borowiki. Korzystają też z innych grzybów cenionych przez grzybiarzy, m.in. podgrzybków, kań i niektórych gołąbków. To, że grzyb jest dla nas smaczny, nie daje mu żadnej ochrony przed owadami. Rydze również mogą być zaczerwione. Nie można zakładać, że skoro mają blaszki, będą wolne od larw, a problem dotyczy tylko grzybów rurkowych. Kurki, czyli pieprzniki jadalne, są pod tym względem wyjątkowo wdzięczne dla zbierających, bo rzadko znajdujemy w nich larwy. Ale przypomnę tego drutowca, którego sam przyniosłem do domu. Każdy grzyb może mieć swojego amatora.

Jest też ludowe przekonanie: skoro „robaki” jedzą grzyb i nic im nie jest, to człowiek również może go zjeść. To dobry test na jadalność?

Bardzo zły. Owady mogą zasiedlać także muchomory, w tym muchomora sromotnikowego. To, że widzimy w grzybie larwy albo wydrążone przez nie kanaliki, nie oznacza, że jest bezpieczny dla człowieka. Różnimy się od owadów. Związki, które dla nich są nieszkodliwe, dla nas mogą być trujące, i odwrotnie. Nie można przenosić ich tolerancji na człowieka. Nie wolno na tej podstawie podejmować decyzji, czy grzyb trafi na patelnię, czy do garnka.

Co może zrobić grzybiarz, żeby wygrać ten wyścig?

Wybierać młode owocniki i unikać przerośniętych. Po deszczu szykujemy się na grzyby i warto zbierać je, gdy są jeszcze młode. Im dłużej pozostają w lesie, tym więcej okazji mają owady. Ale nawet przekrojenie grzyba na miejscu nie daje pewności, że nie ma w nim bardzo drobnych larw. Możemy ich nie zauważyć, a potem przynieść owocnik do domu i zobaczyć, że larwy dalej się rozwijają. Dlatego po powrocie nie odkładałbym koszyka na długie godziny. Grzyby trzeba oczyścić i możliwie szybko przeznaczyć do przetworzenia. Jeśli nie mamy od razu czasu, należy umieścić je w lodówce. Niska temperatura hamuje rozwój larw. Pozostawienie zbiorów w cieple daje im czas na dalsze żerowanie.

Czy można pozbyć się larw, mocząc grzyby w słonej wodzie? To działa czy jest kolejną ludową opowieścią?

Działa wypłaszająco. Woda z solą nie jest normalnym środowiskiem tych larw i mogą one opuszczać grzyb. Drugim sposobem jest suszenie. Larwy wychodzą, kiedy owocnik staje się dla nich zbyt suchy. Dlatego na samym dole suszarki nie powinno być grzybów, na które spadałyby larwy z wyższych poziomów.

Trzeba jednak pamiętać, że usunięcie larw to nie to samo co cofnięcie wszystkiego, co działo się w owocniku podczas ich żerowania. One przecież drążyły kanały, pozostawiały odchody i wydzieliny. Wyjście larwy nie oznacza, że grzyb wrócił do stanu sprzed zasiedlenia.

eprasa.pl 115e5c492c

OCHRONA ZDROWIA

Coraz więcej zwolnień lekarskich związanych ze zdrowiem psychicznym

Agnieszka Domanowska

Od stycznia do lipca 2026 r. ze świadczeń psychiatrycznych finansowanych przez NFZ skorzystało w województwie podlaskim 64 562 pacjentów. To o 2437 więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku. Najszybciej rośnie liczba osób z rozpoznaniem ADHD.

Przybyło i dorosłych, i najmłodszych pacjentów. Od stycznia do lipca 2026 r. dorosłych było 54 364 wobec 52 725 w tym samym okresie 2025 r. (wzrost o 3,1 proc.), a dzieci i młodzieży 10 198 wobec 9400 przed rokiem (wzrost o 8,5 proc.).

Podlaski oddział NFZ przygotował zestawienie 25 najczęstszych rozpoznań w opiece psychiatrycznej i w centrach zdrowia psychicznego. U dorosłych od trzech lat na pierwszym miejscu są zaburzenia adaptacyjne, które pojawiają się po ciężkich przeżyciach albo dużych zmianach w życiu. W 2025 r. rozpoznano je u 9182 osób, a w tym roku, do końca września, u 8187. Drugie miejsce zajmuje zaburzenie depresyjne i lękowe mieszane (6862 pacjentów w ub.r., 6382 w tym roku). Dalej są schizofrenia paranoidalna, uzależnienie od alkoholu i organiczne zaburzenia nastroju. Wysoko w zestawieniu znalazły się też umiarkowany epizod depresji (2484 osoby w tym roku), zaburzenie lękowe uogólnione (1672) i lęk paniczny (1166). Tegoroczne dane obejmują dziewięć miesięcy, więc pełne porównanie z poprzednimi latami będzie możliwe dopiero po zamknięciu roku. Już teraz przy większości tych rozpoznań liczby zbliżają się jednak do ubiegłorocznych.

U dzieci i młodzieży, poza obserwacją w kierunku podejrzewanych zaburzeń, najczęściej rozpoznawano zaburzenia adaptacyjne (1423 pacjentów od stycznia do września) i autyzm dziecięcy. Autyzm dotyczył w tym roku 1386 młodych pacjentów, więcej niż w całym 2025 r. (1320). Przybywa też dzieci z zespołem Aspergera: w 2024 r. było ich 662, rok później 801, a w tym roku już 849.

Najszybciej rosną liczby w grupie zaburzeń hiperkinetycznych, do której należy ADHD. W 2024 r. ze świadczeń NFZ korzystało z tego powodu w regionie 916 osób, w 2025 r. 1479, a od stycznia do września tego roku już 1783. Wśród dzieci i młodzieży było to kolejno 783, 1229 i 1465 pacjentów. Dorosłych z takim rozpoznaniem w 2024 r. było 133, rok później 250, a w tym roku 318.

Na pierwszą wizytę w poradni zdrowia psychicznego dla dorosłych czeka się w Podlaskiem średnio 41 dni, jeśli przypadek jest stabilny i 2 dni w przypadku pilnym. W poradniach dla dzieci to odpowiednio 91 i 34 dni.

W ramach umów z funduszem świadczeń udziela obecnie 235 psychiatrów, którzy mogą przyjmować także dzieci i młodzież oraz 22 psychiatrów dzieci i młodzieży. Rok wcześniej, według stanu na 1 października 2025 r., było ich odpowiednio 222 i 17.

W regionie działa osiem centrów zdrowia psychicznego. Pracują w ramach programu pilotażowego, który potrwa do końca 2026 r. Rozporządzenie Ministra Zdrowia opublikowane 9 października wprowadza centrum zdrowia psychicznego jako nowy zakres świadczeń w opiece psychiatrycznej i leczeniu uzależnień. – W związku z tą zmianą będziemy ogłaszać nowe postępowania konkursowe dla całego województwa podlaskiego – zapowiedziała Izabella Przewłocka, rzeczniczka prasowa podlaskiego NFZ.

Rośnie także liczba zwolnień lekarskich z powodu zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania. W całym kraju w 2022 r. lekarze wystawili ich 1 mln 297 tys., a w 2025 r. już 1 mln 759 tys. Podobny wzrost można zauważyć w województwie podlaskim, gdzie w 2022 r. wystawiono 23,2 tys. zwolnień z powodu zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania na łącznie ponad 416,4 tys. dni. W 2025 r. lekarze wystawili już 32,8 tys. zwolnień obejmujących 610,5 tys. dni. Liczba zaświadczeń wzrosła o 41 proc., a liczba dni nieobecności w pracy o 46 proc. – poinformowała Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

W Podlaskiem, podobnie jak w danych NFZ, na czele liczby zwolnień lekarskich znalazły się problemy związane ze stresem. Reakcja na długotrwały stres i zaburzenia adaptacyjne odpowiadały w ubiegłym roku za 219,5 tys. dni absencji. Depresja oznaczała około 170 tys. dni nieobecności w pracy, a inne zaburzenia lękowe blisko 114 tys.

Skąd taki wzrost? Czy jesteśmy bardziej świadomi, czy gorzej sobie radzimy? – Myślę, że jedno i drugie. Z jednej strony poziom stresu w społeczeństwie jest obecnie wyższy, co wiąże się między innymi ze współczesnym stylem życia. Żyjemy w rzeczywistości, w której niemal wszystko podlega ocenie i porównywaniu – już od najmłodszych lat, chociażby w szkołach. Do tego dochodzi wiele wydarzeń, które dzieją się wokół nas i wpływają na nasze poczucie bezpieczeństwa. Konflikty, różnego rodzaju zagrożenia czy niepokojące informacje, z którymi nieustannie się stykamy, również generują dodatkowy stres – mówi prof. Napoleon Waszkiewicz, kierownik Kliniki Psychiatrii w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Białymstoku. – Choć liczba zwolnień jest nieco wyższa, myślę, że w dużej mierze wynika to właśnie z rosnącej świadomości i większej troski o własne zdrowie.

POJEZIERZE SUWALSKIE

Cud Polski 2026 jest na Suwalszczyźnie. Tak wybrali internauci

opr. red

Pojezierze Suwalskie i Jezioro Hańcza wygrały plebiscyt Cuda Polski 2026 w województwie podlaskim.

W internetowym głosowaniu czytelnicy „National Geographic Traveler" wybrali najciekawsze miejsca, które znajdują się poza utartymi szlakami. W tegorocznej edycji ogólnokrajowego plebiscytu Cuda Polski internauci oddali ponad 220 tys. głosów, wybierając po jednym wyjątkowym miejscu z każdego z 16 województw. W rywalizacji brały udział m.in. przyrodnicze szlaki, wielowiekowe zabytki oraz interaktywne, wciągające muzea.

W Podlaskiem Pojezierze Suwalskie rywalizowało z dwoma innymi miejscami – ścieżką przyrodniczą „Suchary" w Wigierskim Parku Narodowym i zabytkowym drewnianym meczetem w Kruszynianach.

Wczoraj ogłoszono wyniki plebiscytu. Najwięcej głosów w naszym województwie zdobyło Pojezierze Suwalskie. Region ten stworzony jest z ponad 250 jezior, wzgórz morenowych oraz głębokich dolin, nadających okolicy wyjątkowy charakter. Szczególne miejsce w tym pejzażu zajmuje Jezioro Hańcza – najgłębsze jezioro w Polsce, znane z krystalicznie czystej wody i doskonałych warunków do nurkowania.

– Jestem zachwycony tegorocznymi zwycięzcami plebiscytu Cuda Polski 2026 „National Geographic Traveler"! Ta szesnastka świetnie pokazuje, jak różnorodny i pełen niespodzianek jest nasz kraj. Mamy tu niezwykłą przyrodę, fascynującą historię, wyjątkową architekturę. To miejsca, które zdecydowanie zasługują na to, by wpisać je na swoją podróżniczą mapę. Zachęcam wszystkich: ruszajcie w Polskę, odkrywajcie ją na nowo i zbaczajcie z utartych szlaków. Bo nie trzeba jechać na drugi koniec świata, żeby przeżyć wyjątkową przygodę. I jak zawsze powtarzam: Polska jest najpiękniejsza! – mówi Michał Cessanis, redaktor prowadzący „National Geographic Traveler" i ambasador plebiscytu Cuda Polski.

FOT. PIOTR ŁOZOWIK

Jezioro Hańcza Cudem Polski 2026 w woj. podlaskim

POŻEGNANIE

Nie żyje prof. Adam Jamróz, pierwszy rektor UwB

FOT. UWB

Prof. Jamróz zmarł w wieku 81 lat

opr. red

Wczoraj zmarł prof. Adam Jamróz, wybitny uczony, znakomity prawnik i pierwszy rektor Uniwersytetu w Białymstoku. Miał 81 lat.

Prof. Jamróz był zwolennikiem i inicjatorem usamodzielnienia się największej podlaskiej uczelni. Kierował Uniwersytetem w Białymstoku od 1997 do 2001 roku, budując jego struktury, inwestując w infrastrukturę, wprowadzając niezbędne zmiany. W 2021 roku Senat UwB nadał mu tytuł doktora honoris causa.

– Z wielkim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci prof. Adama Jamroza, pierwszego rektora Uniwersytetu w Białymstoku – człowieka niezwykle ważnego dla naszej uczelni. Był inicjatorem jej usamodzielnienia i jednym z tych, którzy położyli fundamenty pod jej rozwój. Jego wkład w historię i kształtowanie tożsamości Uniwersytetu pozostanie nieoceniony – mówi prof. dr hab. Mariusz Popławski, rektor UwB.

Prof. Adam Jamróz był znakomitym prawnikiem i politologiem, absolwentem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z największą podlaską uczelnią związany był od 1986 roku – wówczas rozpoczął pracę w Instytucie Prawa Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku.

Dorobek naukowy prof. Adama Jamroza obejmuje m.in. monografie, rozprawy i artykuły publikowane w Polsce, ale także np. we Francji. Profesor aktywnie współpracował z zagranicznymi ośrodkami naukowymi. Zasiadał w Komitecie Nauk Prawnych oraz w Komitecie Nauk Politycznych PAN. Jest też członkiem Europejskiej Akademii Nauki, Sztuki i Literatury, z siedzibą w Paryżu.

Prof. Jamróz w latach 2001-2003 sprawował mandat senatora RP, następnie (do 2012 r.) był sędzią Trybunału Konstytucyjnego. W 2012 roku został uhonorowany Krzyżem Komandorskim Odrodzenia Polski.

eprasa.pl 115e5c492c

Nieruchomości

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

BIAŁYSTOK, panu 1-pokojowe do wynajęcia, tel. 503-120-005.

POKÓJ z balkonem, B-stok, 505-925-517

Handlowe

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

MONETY i banknoty całego świata, również wycofane z obiegu państw UE, monety PRL; biżuterię, złom złota, srebra. Kupujemy! Sprzedajesz monetę jako złom -przynieś do nas, może być cenna! Sklep Numizmatyczny "Suweren" B-stok, Legionowa 9/1 lok.135.

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

OPEL astra, kombi (2005) gaz, 190000km, klima, alufelgi, 5500zł, Białystok 504-464-198

Praca

SZUKAM PRACY

Szpachlarz -malarz, inne prace. Białystok i okolice 604-364-270

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

REMONTY i wykończenia, szpachlowanie, malowanie. 500348745

INSTALACYJNE

ELEKTRYK -awarie, instalacje elektryczne, uprawnienia 608-461-419

HYDRAULIK -solidnie, tel. 668-18-36-66

Różne

ANTYKWARIAT naukowy. Skup księgozbiorów. 506-105-002

ZŁOM kupię, wywiozę. 508-127-829, 85/653-79-24

REKLAMA 0011598714

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY PRZYTUŁY

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu „Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Przytuły na lata 2026–2036"

Na podstawie art. 6 ust. 1–4 oraz art. 17 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 278, z późn. zm.) Wójt Gminy Przytuły zaprasza interesariuszy rewitalizacji do udziału w konsultacjach społecznych projektu „Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Przytuły na lata 2026–2036", zwanego dalej projektem GPR. Konsultacje potrwają od **15.10.2026 r.** do **20.11.2026 r.** Czas na składanie uwag wynosi co najmniej **35 dni**, licząc od dnia rozpoczęcia konsultacji.
Przedmiotem konsultacji jest projekt GPR określający w szczególności wizję obszaru rewitalizacji, cele i kierunki działań, przedsięwzięcia rewitalizacyjne, ramy finansowe, system realizacji oraz monitorowania programu. Celem konsultacji jest zebranie uwag, opinii i propozycji interesariuszy rewitalizacji przed zakończeniem prac nad dokumentem.
Formami konsultacji społecznych są uwagi pisemne lub elektroniczne, które można zgłosić na formularzu zgłaszania uwag w następujący sposób:

- osobiście w sekretariacie Urzędu Gminy Przytuły, ul. Supska 10, 18-423 Przytuły, w godzinach pracy Urzędu;
- pocztą na adres: Urząd Gminy Przytuły, ul. Supska 10, 18-423 Przytuły;
- pocztą elektroniczną na adres: gmina@przytuly.powiatlomzynski.pl (tytuł wiadomości: „Konsultacje projektu GPR").

Ankieta internetowa dostępna jest pod adresem:
https://docs.google.com/forms/d/e/1FAIpQLSe2AmVp8RfrshjqAJQcw5p9kFKx3tBKKxsuNyDrrhxPF4ICAg/viewform

Otwarte spotkanie konsultacyjne odbędzie się **27 października** w Urzędzie Gminy Przytuły, ul. Supska 10, 18-423 Przytuły, o godzinie **10:00. Uwagi ustne** do protokołu można zgłosić w siedzibie Urzędu Gminy Przytuły, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu pod numerem telefonu 515 494 557. Za datę złożenia uwagi uważa się datę jej wpływu do Urzędu Gminy Przytuły. Uwagi przekazane po terminie zakończenia konsultacji nie będą rozpatrywane.
Projekt GPR wraz z formularzem zgłaszania uwag został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Przytuły oraz jest dostępny w siedzibie Urzędu Gminy Przytuły, ul. Supska 10, 18-423 Przytuły, w godzinach pracy Urzędu.
Po zakończeniu konsultacji zostanie sporządzony raport podsumowujący ich przebieg, zawierający w szczególności wykaz zgłoszonych uwag wraz ze sposobem ich rozpatrzenia i uzasadnieniem. Raport zostanie udostępniony zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym w Rejestrze Urbanistycznym.

REKLAMA 0011598892

GKNII.6840.12.2026

Białystok, dnia 14 października 2026 r.

ZARZĄD POWIATU BIAŁOSTOCKIEGO

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.),

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białymstoku przy ul. Borsuczej 2 i na stronie internetowej urzędu został wywieszony do publicznej wiadomości wykaz zawierający informację o przeznaczeniu do zbycia w trybie bezprzetargowym nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Białostockiego, oznaczonej jako działka nr 369/4 o pow. 0,0057 ha, położonej w obrębie Wólka Ratowiecka, gmina Czarna Białostocka, dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr BI1B/00138763/0, celem poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, oznaczonej jako działka nr 124/1 o pow. 0,2030 ha, na rzecz jej współwłaścicieli.

CZŁONEK ZARZĄDU — *Jan Gradkowski*
STAROSTA — *Jan Bolesław Perkowski*

KOMUNIKACJA MIEJSKA

Uczniowie szkół średnich też chcą jeździć za darmo

Tomasz Maleta

Uczniowie szkół średnich o wiele częściej korzystają z komunikacji miejskiej niż uczniowie szkół podstawowych. Dlatego powinni mieć możliwość darmowych przejazdów autobusami - mówił w środę przed białostockim magistratem Jan Olesiński. Trafiła tam petycja, by wprowadzić taką ulgę .

FOT. T. MALETA

Wczoraj do magistratu trafiła petycja z wnioskiem o 100 proc. ulgę w przejazdach dla uczniów szkół ponadpodstawowych

Byłoby to swoiste wyrównanie szans - podkreślał Jan Olesiński, przyszłoroczny maturzysta i przewodniczący Forum Młodych PiS w woj. podlaskim. - Bo niektórzy są wożeni przez rodziców, a niektórzy muszą godzinę lub więcej jeździć komunikacją miejską. I, niestety, przez to nie mogą sobie pozwolić na niektóre aktywności. Dlatego składamy petycję do władz i umożliwienie wyrównywania tych szans.

On sam z miejskiej komunikacji korzysta codziennie. Dotarcie do szkoły autobusem zajmuje mu kwadrans. Tyle samo powrót. – Uczniowie szkół średnich o wiele częściej korzystają z komunikacji miejskiej niż uczniowie szkół podstawowych, którzy w większości są zawożeni przez rodziców do szkoły lub na zajęcia dodatkowe - mówił Olesiński.

Podkreślał, że komunikacja miejska w takim mieście jak Białystok jest nieodłącznym elementem życia młodych ludzi. - To są też nie tylko dojazdy do szkoły i powroty z niej, ale też kwestia dotarcia na zajęcia dodatkowe, spotkania ze znajomymi -tłumaczył.

Jego koledzy podkreślali, że komunikacja bezpłatna obejmująca wszystkich uczniów ma miejsce np. w Ostrołęce.

Sprawa bezpłatnych przejazdów dla uczniów szkół ponadpodstawowych nie jest nowa. Czy obecna inicjatywa ma szansę powodzenia?

– Petycja najpierw musi wpłynąć do urzędu. Potem oczywiście zostanie przeanalizowana pod kątem możliwości zrealizowania postulatów, które się w niej znajdują. I o tym, czy jest szansa, czy szansy nie ma, najpierw dowiedzą się autorzy petycji - mówi Urszula Boublej, rzeczniczka prezydenta.

Przypomina, że uczniowie szkół ponadpodstawowych korzystają z ulgi w wysokości 50 procent. Z kolei koszt biletu miesięcznego to 65 zł.

- Więc ulgi są. Oczywiście zawsze mogą być wyższe, natomiast pytanie, czy budżet miasta jest w stanie tego typu obciążenie dodatkowe ponieść – dodaje rzeczniczka.

KRÓTKO

Nasz patronat

W weekend Wystawa Kotów Rasowych

W najbliższą sobotę i niedzielę Białystok opanuje kocia arystokracja. Międzynarodowa Wystawa Kotów Rasowych odbędzie się w godzinach 10-18 w Hali Sportowej UW przy ul. Świerkowej. W programie m.in. wybór najpiękniejszego kota, ale także spotkania miłośników kotów, stoiska z akcesoriami dla zwierząt.
Podczas wystawy sędziowie z Niemiec, Francji i Polski oceniać będą m.in. budowę ciała, rozstaw uszu, kolor i wybarwienie oczu, charakter i usposobienie kotów. Każdego dnia będą wybierani najlepsi przedstawiciele kociej arystokracji.
– Na wystawie pojawi się około 200 kotów. Będą wśród nich białe persy, które do Białegostoku przyjadą aż z Grecji - mówi Anna Adamczyk z Ogólnopolskiego Klubu Kotów i Kociarzy No Problem, organizatora wydarzenia. - Zobaczyć też będzie można bengale, devon rexy, sfinksy, tureckie vany, rosyjskie niebieskie, brytyjczyki, cornish rexy i oczywiście maine coony.
Organizatorzy spodziewają się wystawców z Polski, Litwy Łotwy, Estonii, Finlandii. Podczas wydarzenia zbierane będą datki na rzecz białostockiej Fundacji Kotkowo.
(MK)

Z POLICJI

Zaniedbane zwierzęta trafiły do fundacji

opr. (R)

Interwencja policjantów dotyczyła odzyskania samochodu, a zakończyła się odnalezieniem zaniedbanych zwierząt. Na posesji nie było misek z wodą i jedzeniem. Dzięki funkcjonariuszom pod opiekę fundacji trafiło 6 szczeniaków, dwa dorosłe psy i dwa koty.

FOT. PODLASKA POLICJA

Policjantów zaniepokoił stan zwierząt na posesji

O pomoc policjantów poprosił mężczyzna, który nie mógł odebrać swojego auta po zdarzeniu drogowym. Zgłaszający powiedział, że jego ojciec wraz ze znajomym kilka dni wcześniej rozbili jego samochód. Pojazd został zholowany na posesję kolegi ojca w gminie Zawady. Mimo, że zgłaszający był jego właścicielem, znajomy ojca nie chciał samochodu oddać, bo jak twierdził, to właśnie on zapłacił za lawetę żeby przywieźć to auto na swoją posesję.

Na miejsce pojechali policjanci z białostockiej patrolówki, wyjaśnili całą sytuację, a zgłaszający odzyskał pojazd. Mundurowi zauważyli chodzące po posesji szczeniaki. Zaniepokoił ich wygląd zwierząt. Psiaki słaniały się na nogach i były osłabione. W takim samym stanie były również kocięta. Nigdzie nie było misek z wodą, ani z jedzeniem.

75-letni właściciel posesji tłumaczył, że go to nie obchodzi, bo nie ma za co karmić zwierząt. Żona mężczyzny przyznała, że zajmuje się tylko i wyłącznie swoimi dwoma psami, a reszta zwierząt ją nie interesuje, bo nie jest ich właścicielką. Na posesji znajdowały się też m.in. kaczki, kury, świnia, a w zagrodzie była zamknięta sarna.

O całej sytuacji policjanci poinformowali dyżurnego z łapskiego komisariatu. Na miejsce przyjechał też pracownik fundacji, który zabrał 6 szczeniaków, dwa dorosłe psy i dwa koty. Informacje o tym, co zastali policjanci na posesji trafiły też do powiatowego lekarza weterynarii i pracownika urzędu gminy. Teraz policjanci ustalają zakres odpowiedzialności właścicieli posesji. Od opinii biegłego z zakresu weterynarii będzie zależało, czy małżeństwo usłyszy zarzuty. Za znęcanie nad zwierzętami grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności, natomiast za znęcanie ze szczególnym okrucieństwem kara do 5 lat.

eprasa.pl 115e5c492c

AUGUSTÓW

3-kilometrowy odcinek połączył dwie drogi wojewódzkie

Martyna Jurkowska

Dofinansowanie w wysokości 850 tys. zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg pozwoliło gminie Augustów wyremontować 3-kilometrowy odcinek drogi powiatowej z Grabowa do Janówki. Trasa łączy drogi krajowe nr 16 i 8, zapewniając dojazd do Augustowa.

FOT. POW. AUGUSTOWSKI

W uroczystości uczestniczyli m.in. wojewoda podlaski Jacek Brzozowski i Piotr Rusiecki, starosta augustowski

Uroczyste otwarcie drogi odbyło się wczoraj w miejscowości Rutki Stare.

Inwestycja kosztowała 1,73 mln zł. Powiat augustowski dołożył 585 tys. zł, a gmina Augustów – 300 tys. zł. Pozostałą część pokrył budżet państwa.

– Każda inwestycja w województwie podlaskim to powód do radości, bo zmieniamy na lepsze nasze małe ojczyzny. Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg wspiera budowę i remonty dróg gminnych i powiatowych, z których mieszkańcy korzystają każdego dnia. Nowoczesne technologie pozwalają tworzyć komfortowe i bezpieczne drogi w najwyższym światowym standardzie – podkreślał podczas uroczystości otwarcia drogi wojewoda podlaski Jacek Brzozowski.

Inwestycja objęła remont odcinków drogi o łącznej długości 2,92 km, poprawiając komfort i bezpieczeństwo podróżowania mieszkańców oraz wszystkich użytkowników tej trasy. Wykonawcą była firma STRABAG sp. z o.o. Oddział w Białymstoku.

– Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w realizację tej inwestycji za współpracę i wkład w rozwój infrastruktury drogowej naszego powiatu. To kolejny krok w kierunku poprawy jakości lokalnych dróg i bezpieczeństwa mieszkańców – mówił Piotr Rusiecki, starosta augustowski.

W 2026 roku podlaskie samorządy mogą zrealizować dzięki Rządowemu Funduszowi Rozwoju Dróg inwestycje o wartości ponad 212 mln zł. Dofinansowanie objęło 151 projektów, w ramach których ma powstać lub zostać zmodernizowanych blisko 260 km dróg.

W przyszłym roku na budowę i remonty dróg w całym regionie trafi jeszcze więcej – blisko 226 mln zł.

KORYCIN

Nowy wóz strażacki to powód do dumy

Martyna Jurkowska

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Korycinie mają nowy wóz strażacki. Uroczystość przekazania pojazdu odbyła się we wtorek. Wartość nowego wozu to 1,6 mln zł.

FOT. KP PSP SOKÓŁKA

Druhowie z OSP w Korycinie mają już nowy wóz strażacki. Uroczyste przekazanie odbyło się we wtorek

– Zakup nowoczesnego samochodu ratowniczo-gaśniczego to jedna z istotnych inwestycji w bezpieczeństwo gminy. Nowy samochód będzie służył strażakom podczas działań ratowniczo-gaśniczych, interwencji związanych z klęskami żywiołowymi oraz innych zdarzeń wymagających szybkiej i skutecznej reakcji. To inwestycja nie tylko w wyposażenie jednostki, lecz przede wszystkim w ochronę życia, zdrowia i mienia mieszkańców – mówi Mirosław Lech, wójt gminy Korycin.

Zakup wozu za niemal 1,6 mln zł był możliwy dzięki wsparciu wielu środowisk. 80 proc. wartości to dofinansowanie w ramach programu Interreg Polska–Litwa 2021–2027, realizowanego przez gminę Korycin wspólnie z rejonem wileńskim. Powiat sokólski wsparł zakup kwotą 100 tys. zł, urząd marszałkowski przekazał 15 tys. zł, natomiast osiem sołectw z gminy przeznaczyło z funduszy sołeckich 128 tys. zł.

REKLAMA 0011598522

OBWIESZCZENIE STAROSTY AUGUSTOWSKIEGO

o wydaniu decyzji na realizacje inwestycji drogowej Nr 5/2026 z dnia 13.10.2026 r.

Zgodnie z art. 11f ust 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 311) Starosta Augustowski zawiadamia, że w dniu 13.10.2026 r. po rozpatrzeniu wniosku z dnia 28.07.2026 r., Zarządu Powiatu Augustowskiego ul. 3 Maja 29, 16-300 Augustów, reprezentowanego przez Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Augustowie ul. Wojska Polskiego 54, 16-300 Augustów, wydał decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji pn.:: „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1240B Rygałówka – Dolinczany – Ponarlica – Dubaśno – dr. nr 670" w zakresie: budowy jezdni o nawierzchni bitumicznej o szerokości 5,50 m wraz z poszerzeniami, poboczami z kruszywa naturalnego i poboczami utwardzonymi z kostki brukowej, budowy zatoki autobusowej i zatoki dla rowerzystów, remontu istniejących przepustów, przebudowy istniejących zjazdów na posesje, oczyszczania i profilowania istniejących rowów przydrożnych, zabezpieczenie odcinków i elementów sieci uzbrojenia technicznego terenu kolidujących z inwestycją. Inwestycja usytuowana będzie na działkach drogowych nr ewid.: 308, 309, 312, 244/1, 246/1, 247/1, 238/1, 239/1, 240/1 obręb Rygałówka, 417 obręb Siółko oraz na działkach, które powstaną w wyniku podziału działek tj: obręb Rygałówka: **110/1** o powierzchni 0,0023 ha (z podziału dz. 110 na dz. 110/1, 110/2), **109/5** o powierzchni 0,0022 ha (z podziału dz. 109/2 na dz. 109/5, 109/6), **109/3** o powierzchni 0,0011 ha (z podziału dz. 109/1 na dz. 109/3, 109/4), **108/5** o powierzchni 0,0057 ha (z podziału dz. 108/2 na dz. 108/5, 108/6), **108/3** o powierzchni 0,0063 ha (z podziału dz. 108/1 na dz. 108/3, 108/4), **107/1** o powierzchni 0,0047 ha (z podziału dz. 107 na dz. 107/1, 107/2), **106/6** o powierzchni 0,0007 ha (z podziału dz. 106/2 na dz. 106/6, 106/7), **106/4** o powierzchni 0,0016 ha (z podziału dz. 106/1 na dz. 106/4, 106/5), **119/1** o powierzchni 0,0302 ha (z podziału dz. 119 na dz. 119/1, 119/2), **118/5** o powierzchni 0,0580 ha (z podziału dz. 118/2 na dz. 118/5, 118/6), **118/3** o powierzchni 0,0801 ha (z podziału dz. 118/1 na dz. 118/3, 118/4), **115/1** o powierzchni 0,0776 ha (z podziału dz. 115 na dz. 115/1, 115/2), **114/1** o powierzchni 0,0165 ha (z podziału dz. 114 na dz. 114/1, 114/2), **113/1** o powierzchni 0,0320 ha (z podziału dz. 113 na dz. 113/1, 113/2), **112/1** o powierzchni 0,0402 ha (z podziału dz. 112 na dz. 112/1, 112/2), **111/1** o powierzchni 0,0075 ha (z podziału dz. 111 na dz. 111/1, 111/2), **127/1** o powierzchni 0,0533 ha (z podziału dz. 127 na dz. 127/1, 127/2), **126/1** o powierzchni 0,0696 ha (z podziału dz. 126 na dz. 126/1, 126/2), **125/1** o powierzchni 0,0996 ha (z podziału dz. 125 na dz. 125/1, 125/2), **124/1** o powierzchni 0,0524 ha (z podziału dz. 124 na dz. 124/1, 124/2), **123/1** o powierzchni 0,0298 ha (z podziału dz. 123 na dz. 123/1, 123/2), **122/1** o powierzchni 0,0271 ha (z podziału dz. 122 na dz. 122/1, 122/2), **121/1** o powierzchni 0,0330 ha (z podziału dz. 121 na dz. 121/1, 121/2), **120/1** o powierzchni 0,0326 ha (z podziału dz. 120 na dz. 120/1, 120/2), **159/1** o powierzchni 0,0018 ha (z podziału dz. 159 na dz. 159/1, 159/2), **153/5** o powierzchni 0,0100 ha (z podziału dz. 153/2 na dz. 153/5, 153/6), **153/3** o powierzchni 0,0298 ha (z podziału dz. 153/1 na dz. 153/3, 153/4), **152/3** o powierzchni 0,0042 ha (z podziału dz. 152/1 na dz. 152/3, 152/4), **135/1** o powierzchni 0,0030 ha (z podziału dz. 135 na dz. 135/1, 135/2), **130/1** o powierzchni 0,0197 ha (z podziału dz. 130 na dz. 130/1, 130/2), **129/5** o powierzchni 0,0437 ha (z podziału dz. 129/2 na dz. 129/5, 129/6), **129/3** o powierzchni 0,0055 ha (z podziału dz. 129/1 na dz. 129/3, 129/4), **178/1** o powierzchni 0,0006 ha (z podziału dz. 178 na dz. 178/1, 178/2), **177/1** o powierzchni 0,0052 ha (z podziału dz. 177 na dz. 177/1, 177/2), **172/1** o powierzchni 0,0030 ha (z podziału dz. 172 na dz. 172/1, 172/2), **171/5** o powierzchni 0,0022 ha (z podziału dz. 171/2 na dz. 171/5, 171/6), **171/3** o powierzchni 0,0023 ha (z podziału dz. 171/1 na dz. 171/3, 171/4), **166/1** o powierzchni 0,0030 ha (z podziału dz. 166 na dz. 166/1, 166/2), **165/1** o powierzchni 0,0015 ha (z podziału dz. 165 na dz. 165/1, 165/2), **160/1** o powierzchni 0,0016 ha (z podziału dz. 160 na dz. 160/1, 160/2), **228/1** o powierzchni 0,0014 ha (z podziału dz. 228 na dz. 228/1, 228/2), **227/1** o powierzchni 0,0086 ha (z podziału dz. 227 na dz. 227/1, 227/2), **224/5** o powierzchni 0,0024 ha (z podziału dz. 224/2 na dz. 224/5, 224/6), **224/3** o powierzchni 0,0014 ha (z podziału dz. 224/1 na dz. 224/3, 224/4), **220/1** o powierzchni 0,0054 ha (z podziału dz. 220 na dz. 220/1, 220/2), **214/1** o powierzchni 0,0028 ha (z podziału dz. 214 na dz. 214/1, 214/2), **207/5** o powierzchni 0,0003 ha (z podziału dz. 207/2 na dz. 207/5, 207/6), **207/3** o powierzchni 0,0011 ha (z podziału dz. 207/1 na dz. 207/3, 207/4), **235/1** o powierzchni 0,0019 ha (z podziału dz. 235 na dz. 235/1, 235/2), **34/1** o powierzchni 0,0035 ha (z podziału dz. 234 na dz. 234/1, 234/2), **233/5** o powierzchni 0,0010 ha (z podziału dz. 233/2 na dz. 233/5, 233/6), **233/3** o powierzchni 0,0012 ha (z podziału dz. 233/1 na dz. 233/3, 233/4), **232/1** o powierzchni 0,0028 ha (z podziału dz. 232 na dz. 232/1, 232/2), **231/1** o powierzchni 0,0032 ha (z podziału dz. 231 na dz. 231/1, 231/2), **230/1** o powierzchni 0,0013 ha (z podziału dz. 230 na dz. 230/1, 230/2), **229/1** o powierzchni 0,0005 ha (z podziału dz. 229 na dz. 229/1, 229/2), **58/1** o powierzchni 0,0199 ha (z podziału dz. 58 na dz. 58/1, 58/2), **57/1** o powierzchni 0,0070 ha (z podziału dz. 57 na dz. 57/1, 57/2), **56/1** o powierzchni 0,0207 ha (z podziału dz. 56 na dz. 56/1, 56/2), **345/1** o powierzchni 0,0386 ha (z podziału dz. 345 na dz. 345/1, 345/2), **258/5** o powierzchni 0,0040 ha (z podziału dz. 258/1 na dz. 258/5, 258/6), **250/1** o powierzchni 0,0054 ha (z podziału dz. 250 na dz. 250/1, 250/2), **237/1** o powierzchni 0,0019 ha (z podziału dz. 237 na dz. 237/1, 237/2), **236/1** o powierzchni 0,0014 ha (z podziału dz. 236 na dz. 236/1, 236/2), **72/1** o powierzchni 0,0011 ha (z podziału dz. 72 na dz. 72/1, 72/2), **71/1** o powierzchni 0,0135 ha (z podziału dz. 71 na dz. 71/1, 71/2), **64/1** o powierzchni 0,0117 ha (z podziału dz. 64 na dz. 64/1, 64/2), **63/1** o powierzchni 0,0249 ha (z podziału dz. 63 na dz. 63/1, 63/2), **61/5** o powierzchni 0,0006 ha (z podziału dz. 61/2 na dz. 61/5, 61/6), **62/1** o powierzchni 0,0032 ha (z podziału dz. 62 na dz. 62/1, 62/2), **61/3** o powierzchni 0,0110 ha (z podziału dz. 61/1 na dz. 61/3, 61/4), **60/1** o powierzchni 0,0050 ha (z podziału dz. 60 na dz. 60/1, 60/2), **59/1** o powierzchni 0,0020 ha (z podziału dz. 59 na dz. 59/1, 59/2), **93/1** o powierzchni 0,0343 ha (z podziału dz. 93 na dz. 93/1, 93/2), **92/1** o powierzchni 0,0140 ha (z podziału dz. 92 na dz. 92/1, 92/2), **89/5** o powierzchni 0,0006 ha (z podziału dz. 89/1 na dz. 89/5, 89/6), **69/1** o powierzchni 0,0271 ha (z podziału dz. 69 na dz. 69/1, 69/2), **68/14** o powierzchni 0,0285 ha (z podziału dz. 68/5 na dz. 68/14, 68/15), **48/1** o powierzchni 0,0076 ha (z podziału dz. 48 na dz. 48/1, 48/2), **47/3** o powierzchni 0,0195 ha (z podziału dz. 47/2 na dz. 47/3, 47/4), **36/1** o powierzchni 0,0065 ha (z podziału dz. 36 na dz. 36/1, 36/2), **35/5** o powierzchni 0,0011 ha (z podziału dz. 35/2 na dz. 35/5, 35/6), **258/3** o powierzchni 0,0042 ha (z podziału dz. 258/2 na dz. 258/3, 258/4), **253/13** o powierzchni 0,0037 ha (z podziału dz. 253/3 na dz. 253/13, 253/14), **251/1** o powierzchni 0,0012 ha (z podziału dz. 251 na dz. nr 251/1, 251/2), obręb Siółko: **418/1** o powierzchni 0,0042 ha (z podziału dz. 418 na dz. nr 418/1, 418/2), **415/3** o powierzchni 0,0028 ha (z podziału dz. 415/1 na dz. nr 415/3, 415/4), **411/1** o powierzchni 0,0039 ha (z podziału dz. 411 na dz. nr 411/1, 411/2), **412/1** o powierzchni 0,0040 ha (z podziału dz. 412 na dz. nr 412/1, 412/2), **410/1** o powierzchni 0,0024 ha (z podziału dz. 410 na dz. nr 410/1, 410/2), **409/1** o powierzchni 0,0010 ha (z podziału dz. 409 na dz. nr 409/1, 409/2), **408/1** o powierzchni 0,0014 ha (z podziału dz. 408 na dz. nr 408/1, 408/2), **407/1** o powierzchni 0,0004 ha (z podziału dz. 407 na dz. nr 407/1, 407/2), **406/1** o powierzchni 0,0010 ha (z podziału dz. 406 na dz. nr 406/1, 406/2), **432/1** o powierzchni 0,0048 ha (z podziału dz. 432 na dz. nr 432/1, 432/2, 432/3), **432/2** o powierzchni 0,0012 ha (z podziału dz. 432 na dz. nr 432/1, 432/2, 432/3), **431/1** o powierzchni 0,0004 ha (z podziału dz. 431 na dz. nr 431/1, 431/2, 431/3), **431/2** o powierzchni 0,0003 ha (z podziału dz. 431 na dz. nr 431/1, 431/2, 431/3), **430/1** o powierzchni 0,0001 ha (z podziału dz. 430 na dz. nr 430/1, 430/2, 430/3), **430/2** o powierzchni 0,0059 ha (z podziału dz. 430 na dz. nr 430/1, 430/2, 430/3), **429/1** o powierzchni 0,0044 ha (z podziału dz. 429 na dz. nr 429/1, 429/2), **428/1** o powierzchni 0,0027 ha (z podziału dz. 428 na dz. nr 428/1, 428/2), **425/1** o powierzchni 0,0041 ha (z podziału dz. 425 na dz. nr 425/1, 425/2), **424/1** o powierzchni 0,0034 ha (z podziału dz. 424 na dz. nr 424/1, 424/2), **415/5** o powierzchni 0,0019 ha (z podziału dz. 415/2 na dz. nr 415/5, 415/6), **426/3** o powierzchni 0,0018 ha (z podziału dz. 426/1 na dz. 426/3, 426/4), **426/5** o powierzchni 0,0031 ha (z podziału dz. 426/2 na dz. nr 426/5, 426/6), **427/1** o powierzchni 0,0042 ha (z podziału dz. 427 na dz. 427/1, 427/2), (działki oznaczone tłustym drukiem są przeznaczone do włączenia w pas drogi publicznej), oraz na działkach, na których zachodzi konieczność czasowego zajęcia terenu: 268 obręb Rygałówka – oczyszczanie i profilowanie istniejących rowów, budowa drogi, 269 obręb Rygałówka – remont przepustu, 316 obręb Rygałówka, 519 obręb Siółko – budowa zjazdu na drogi gminne.

Zgodnie z art. 49 Kpa, informuję, iż zawiadomienie uważa się za doręczone po upływie 14 dni od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości. W terminie14 dni od dnia doręczenia niniejszego zawiadomienia, w sposób wskazany powyżej, stronom służy prawo wniesienia odwołania od decyzji do Wojewody Podlaskiego za pośrednictwem Starosty Augustowskiego. **Obwieszczenie umieszczono w prasie w dniu 15.10.2026 r., na tablicy ogłoszeń i na stronach internetowych w dniach od 15.10.2026 r. do 29.10.2026 r.**

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią stronę postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna co oznacza, że nie można wnieść od niej odwołania do organu drugiej instancji ani zaskarżyć do sądu administracyjnego. Oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania nie można wycofać.

Informuję - stosownie do art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, że strony mogą zapoznać się z treścią decyzji, w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Augustowie w pokoju nr 14 przy ul. 3 Maja 29 w godzinach pracy urzędu.

STAROSTA AUGUSTOWSKI

eprasa.pl 115e5c492c

FOKUS

• **W polskim systemie oświaty** pracuje 701,1 tys. nauczycieli. Zdecydowana większość z nich – 84,2 proc. – to kobiety

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

Maciej Berek złożył ślubowanie sędziego TK. Na zewnątrz trwały protesty

Maciej Berek złożył wczoraj podczas uroczystości w Sejmie ślubowanie sędziego Trybunału Konstytucyjnego z formułą, że robi to „wobec prezydenta". Prezydent uważa je za nieważne

oprac. Alina Mazurska

Maciej Berek został we wrześniu wybrany przez Sejm na sędziego TK. Jego kadencja powinna rozpocząć się 16 września, jednak prezydent Karol Nawrocki do tej pory nie zaprosił go do złożenia ślubowania.

W środę rano wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski poinformował, że Berek złoży tego dnia w Sejmie ślubowanie sędziego Trybunału. Stało się to podczas porannej, krótkiej uroczystości w gabinecie marszałka Sejmu Włodzimierza Czarzastego. W jej trakcie Czarzasty wręczył Berkowi uchwałę Sejmu o wyborze na stanowisko sędziego TK. Później głos zabrał sędzia Berek, który podkreślił, że złożenie ślubowania jest prawnym obowiązkiem sędziego TK i warunkiem objęcia przez niego urzędu.

Następnie Berek złożył ślubowanie sędziego TK, zaznaczając uprzednio, że zwraca się do prezydenta. Karol Nawrocki nie był obecny na uroczystości.

– Na podstawie artykułu 4 ustęp 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 roku o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego ja, Maciej Berek, składam wobec prezydenta ślubowanie. Ślubuję uroczyście przy wykonywaniu powierzonych mi obowiązków sędziego Trybunału Konstytucyjnego służyć wiernie narodowi, stać na straży konstytucji, a powierzone mi obowiązki wypełniać bezstronnie i z najwyższą starannością. Tak mi dopomóż Bóg – brzmiała formuła ślubowania złożonego przez Berka.

FOT. MARCIN OBARA

Maciej Berek złożył ślubowanie w Sejmie w obecności m.in. Włodzimierza Czarzastego i Małgorzaty Kidawy-Błońskiej

Po wyjściu z Sejmu Berek skierował się do biur kancelarii prezydenta. Powiedział dziennikarzom, że „złożył ślubowanie sędziego TK w formie prawnie dopuszczalnej i takiej, która faktycznie była możliwa do zrealizowania". – Moje ślubowanie jest adresowane, kierowane do prezydenta RP, a jego zorganizowanie w przestrzeni Sejmu wynika z uprzejmości marszałka Sejmu, w sytuacji, w której od dnia mojego wyboru, w którym powinna się rozpocząć moja kadencja jako sędziego TK, upływają kolejne tygodnie, a ja nie otrzymałem żadnej odpowiedzi ze strony prezydenta na pismo, które zostało do niego skierowane – powiedział Maciej Berek.

Ocenił, że czas, który odczekał między datą wyboru a złożeniem ślubowania, „był właściwy i adekwatny do tego, żeby tę uroczystość można było przeprowadzić".

W tym czasie przed siedzibą TK trwały przepychanki zgromadzonych tam manifestantów, m.in. z Ruchu Obrony Granic i klubów „Gazety Polskiej", z policją. Wśród protestujących byli m.in. Robert Bąkiewicz (lider ROP), redaktor naczelny TV Republika Tomasz Sakiewicz oraz posłowie PiS, w tym Antoni Macierewicz. Później pojawił się również prezes Jarosław Kaczyński. Protestujący próbowali blokować wejście do siedziby TK.

Po ślubowaniu Maciej Berek i inni sędziowie TK wybrani w tej kadencji przez Sejm przyjechali do gmachu Trybunału. Grupa protestujących usiłowała zablokować ich wjazd. Interweniowała policja, która odsunęła manifestujących od bramy.

Prezes TK Bogdan Święczkowski poinformował protestujących i dziennikarzy, że Maciej Berek nie został dopuszczony do orzekania do czasu uzyskania odpowiedzi od prezydenta Nawrockiego , że uznaje on środowe ślubowanie „za złożone w jego obecności".

Prezydent Karol Nawrocki powiedział, że „nie wie, przed kim" Maciej Berek „przysięgał, ale na pewno nie przed prezydentem RP". A jeżeli nie dokonał tej oczywistej formalności, to z całą pewnością nie jest sędzią TK. **PAP**

PROKURATURA

W domu były przedmioty podobne do broni

oprac. Karolina Wrońska

W mieszkaniu Krzysztofa N., podejrzanego o planowanie zamachu m.in. na premiera, znaleziono improwizowane materiały wybuchowe.

66-letni Krzysztof N. został zatrzymany w niedzielę. Przeszukanie jego mieszkania odbyło się tego samego dnia po południu, przeprowadzili je funkcjonariusze Służby Ochrony Państwa w porozumieniu z policją. – W trakcie tych czynności ujawniono kilkanaście przedmiotów. (...) Ustalono, że są to improwizowane materiały wybuchowe – poinformował prok. Piotr Skiba.

Przekazał również, że podczas przeszukania znaleziono m.in. przedmioty przypominające broń, które wstępnie zostały zakwalifikowane jako broń alarmowa albo broń o charakterze pneumatycznym.

W niedzielę MSWiA podało, że do policji wpłynęła informacja dotycząca możliwego zamachu na premiera Donalda Tuska i wicepremiera Władysława Kosiniaka-Kamysza.

POMORSKIE

Znalezisko z Karwi to szczątki polskiego drona

oprac. Karolina Wrońska

Szczątki obiektu latającego znalezione na plaży w Karwi to był polski dron zestrzelony podczas ćwiczeń na poligonie – poinformował Władysław Kosiniak-Kamysz.

Na plaży w Karwi w woj. pomorskim we wtorek wieczorem znaleziono szczątki obiektu latającego; zostały one zabezpieczone przez śledczych z Żandarmerii Wojskowej i prokuratury.

Do sprawy nawiązał w środę podczas wystąpienia w jednostce wojskowej w Nowym Glinniku (woj. łódzkie) szef MON. Powiedział, że znalezisko to szczątki polskiego drona, który został zestrzelony w ramach ćwiczeń z użyciem polskich dronów i systemów antydronowych, które odbyły się na nadmorskim poligonie w Ustce kilka tygodniu temu. – Po kilku tygodniach morze wyrzuciło szczątki. Uspokajam, to nie była jakaś rosyjska prowokacja, tylko efekt ćwiczeń na poligonie w Ustce – powiedział Kosiniak-Kamysz. **PAP**

KRÓTKO

Przejazd kolejowy

Senatorowie za zaostrzeniem kar

Na trzy miesiące zatrzymane zostanie prawo jazdy kierowcy, który wjedzie na przejazd kolejowy przy zamkniętych szlabanach czy też czerwonym świetle – zdecydowali senatorowie, przyjmując bez poprawek nowelizację, która zaostrza kary za wykroczenia na przejazdach kolejowych. Za przyjęciem bez poprawek nowelizacji ustawy Prawo o ruchu drogowym zagłosowało 91 senatorów, za było 90, nikt nie był przeciw, a jedna osoba się wstrzymała. Ustawa trafi teraz na biurko prezydenta. PAP

Małopolskie

Poseł pokazał legitymację, uniknął badania alkomatem

Policjanci zatrzymali posła ziemi tarnowskiej z powodu poruszania się rowerem bez oświetlenia. Funkcjonariusze wyczuli również woń alkoholu od polityka, ale odstąpili od badania alkomatem, bo okazał on legitymację poselską i poinformował, że skorzysta z immunitetu. – Policjanci sporządzili dokumentację. Zgodnie z procedurą została ona przekazana do komendy wojewódzkiej, która przekaże ją do komendy głównej. Stamtąd dokumentacja trafi do marszałka Sejmu – powiedziała Joanna Dychtoń z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Tarnowie. PAP

Kraków

Mógł handlować opioidami i lekami. Został zatrzymany

Policjanci zatrzymali 44-letniego nauczyciela jednej z krakowskich szkół podejrzanego o udział w nielegalnym procederze handlu lekami opioidowymi. Miał on zdobyć ok. 900 opakowań leków, które mogły trafić m.in. do uczniów. PAP

FOT. RADEK PIETRUSZKA

Po wszystkich wybranych sędziach przez demokratyczną większość, a także po kilku sędziach wybranych w czasach PiS spodziewam się odbudowy trybunału dla obywateli

WALDEMAR ŻUREK
minister sprawiedliwości

eprasa.pl 115e5c492c

SPOTKANIE

Premier Donald Tusk udał się do Brukseli na szczyt UE

oprac. Alina Mazurska

Donald Tusk weźmie udział w posiedzeniu Rady Europejskiej. Szef rządu ma spotkać się też z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. Premier zapowiedział, że będzie przekonywał liderów UE do wzmocnienia polityki sankcyjnej wobec Rosji.

FOT. LESZEK SZYMAŃSKI/PAP

Polityka sankcji wobec Rosji nie tylko powinna być utrzymana, ale nawet wzmocniona. O tym premier chce przekonywać w Brukseli

Dzisiaj, przed rozpoczęciem posiedzenia Rady Europejskiej, szef rządu będzie uczestniczył w spotkaniu Przyjaciół Spójności, w spotkaniu koordynacyjnym „Northern Nine", a także w spotkaniu z przewodniczącą Parlamentu Europejskiego Robertą Metsolą.

Sesja robocza Rady Europejskiej ma rozpocząć się dzisiaj o godz. 10.30.

W piątek rano – poinformowało Centrum Informacji Rządu – premier na zaproszenie szefów rządów Włoch, Danii i Holandii, weźmie udział w nieformalnym spotkaniu nt. migracji. Następnie będzie uczestniczył w sesji roboczej Rady Europejskiej.

Na godz. 10.50 w piątek zaplanowano spotkanie szefa polskiego rządu z prezydentem Ukrainy.

Podczas poniedziałkowej konferencji prasowej po spotkaniu z premierem Norwegii Jonasem Gahrem Stoere premier Tusk podkreślił, że trzeba przekonać wszystkich partnerów europejskich do tego, aby polityka sankcji wobec Rosji nie tylko była utrzymana, ale nawet wzmocniona. – Dzisiaj widać bardzo wyraźnie, że każda próba rozluźnienia sankcji wobec Rosji, skrócenia listy nazwisk (na tzw. liście sankcyjnej – PAP) będzie tylko ośmielała Rosjan.

Kłopot polega na tym, że czasami niektórzy chcą zapomnieć, że to Rosja spowodowała sytuację, w której musimy sporo poświęcić i zapłacić za własne bezpieczeństwo – powiedział.

Premier zapowiedział, że podczas szczytu UE będzie wzywał wszystkich unijnych liderów, aby nie myśleli partykularnie o sankcjach, tylko by zrozumieli, że Europa musi prezentować jednoznaczne stanowisko, zwłaszcza w momencie „dwuznacznych sygnałów", które płyną z Waszyngtonu.

Odniósł się w ten sposób do ogłoszonego przez prezydenta USA Donalda Trumpa porozumienia z rosyjskim przywódcą Władimirem Putinem, w ramach którego Rosja dostarczy na rynek światowy łącznie niemal 5 mln ton oleju napędowego.

Przewodniczący Rady Europejskiej Antonio Costa napisał w liście do członków RE, że podczas rozpoczynającego się dzisiaj szczytu Unia Europejska potwierdzi dalsze wsparcie dla Ukrainy w obliczu rosyjskiej agresji.

Komisja Europejska poinformowała ponadto, że liderzy państw UE skupią się podczas szczytu m.in. na kwestiach unijnej gospodarki i konkurencyjności. W kwestii cen energii – podała KE – „przywódcy UE przedstawią Komisji wytyczne dotyczące ukierunkowanych i tymczasowych środków krótkoterminowych, mających na celu złagodzenie skutków wysokich cen energii oraz ochronę obywateli i przedsiębiorstw w UE".

Liderzy unijnych państw „omówią również długoterminową strategię Europy na rzecz zmniejszenia zależności od paliw kopalnych".

Rozmowy na szczycie UE mają dotyczyć także przygotowywanego długoletniego budżetu UE na lata 2028-2034. **PAP**

UNIA EUROPEJSKA

Komisja Europejska wypłaciła Ukrainie kolejne 2,86 mld euro na uzbrojenie

oprac. Karolina Wrońska

Komisja Europejska poinformowała wczoraj, że wypłaciła Ukrainie kolejne 2,86 mld euro na zakup m.in. dronów, systemów obrony przeciwlotniczej oraz amunicji. Pieniądze pochodzą z unijnej pożyczki dla Ukrainy o wartości 90 mld euro.

– Rosja nie osiąga postępów na froncie, więc nasila ataki z powietrza, brutalnie uderzając w ukraińskich cywilów i infrastrukturę. Europejskie wsparcie jest dziś ważniejsze niż kiedykolwiek, aby pomóc Ukrainie chronić jej przestrzeń powietrzną i ratować życie – oceniła szefowa KE Ursula von der Leyen.

Dodała, że wypłata 2,86 mld euro pozwoli zaspokoić najpilniejsze potrzeby ukraińskiej armii, w tym zapewnić jej drony i rakiety, niezbędne do obrony przed rosyjskimi atakami.

To kolejna transza z części obronnej pożyczki. Tydzień wcześniej, 7 października, KE wypłaciła Ukrainie 1,24 mld euro na zakup produkowanych w tym kraju dronów, pocisków i uzbrojenia do zwalczania bezzałogowców. Łącznie w ciągu tygodnia UE przekazała Kijowowi na cele obronne 4,1 mld euro.

Z pożyczki o wartości 90 mld euro, przeznaczonej na lata 2026-2027, 60 mld euro ma wesprzeć zdolności obronne i przemysł zbrojeniowy Ukrainy, a 30 mld euro – jej budżet. W samym 2026 r. na wsparcie ukraińskiego przemysłu obronnego zaplanowano 28,3 mld euro. KE zapowiedziała kolejne wypłaty w najbliższych tygodniach.

Komisja poinformowała, że do końca 2026 r. Ukraina ma jeszcze do dyspozycji 29,64 mld euro unijnego wsparcia. Z tej kwoty 12,54 mld euro przeznaczono na cele obronne, a 12,7 mld euro – na wsparcie budżetu w ramach pożyczki. Kolejne 4,4 mld euro pozostaje do wypłaty z Instrumentu na rzecz Ukrainy (Ukraine Facility).

Łącznie na wsparcie ukraińskiego budżetu do końca roku dostępnych jest ponad 17 mld euro. **PAP**

FOT. PAP/EPA

Ursula von der Leyen: – Europejskie wsparcie jest dziś ważniejsze niż kiedykolwiek

USA

Trump: Poszukamy ropy i gazu na naszej Grenlandii

oprac. Alina Mazurska

Donald Trump napisał w środę rano na platformie Truth Social, że USA zaczynają poszukiwania ropy naftowej i gazu na Grenlandii. Podkreślił też istotne znaczenie tego terytorium dla bezpieczeństwa i obrony USA i Europy.

„Zakrojone na szeroką skalę poszukiwania ropy, gazu i minerałów rozpoczną się wkrótce na naszej nowej i pięknej Grenlandii! Są eksperci, którzy twierdzą, że ilość łatwo dostępnej ropy jest tam znacznie większa niż niemal na jakimkolwiek lądzie, gdziekolwiek na świecie, a co ważniejsze – z punktu widzenia bezpieczeństwa w zakresie obrony i (działań) ofensywnych zarówno Stanów Zjednoczonych Ameryki, jak i Europy – (Grenlandia) nie ma sobie równych" – napisał amerykański przywódca.

Dodał również, że obszar ten ma istotne znaczenie strategiczne w przypadku potencjalnego konfliktu zbrojnego.

„Każdy przyszły atak na Stany Zjednoczone będzie musiał przejść przez Grenlandię, gdzie nasza obrona będzie rutynowo zestrzeliwać drony, pociski czy wszelkie inne formy broni, jakich jeszcze nawet nie wymyślono. Daje nam to czas (odpowiednią) lokalizację i możliwości obserwacji jak nigdzie indziej na świecie!" – ocenił Trump.

Najnowszy komunikat prezydenta nawiązuje do porozumienia w sprawie bezpieczeństwa, podpisanego przez USA, Danię i Grenlandię we wrześniu w Nowym Jorku. **PAP**

WATYKAN

Papieżowi usunięto część płuca. Niepokojąca diagnoza

Grzegorz Kuczyński

Leonowi XIV usunięto dolny płat prawego płuca, a badanie śródoperacyjne potwierdziło rozpoznanie gruczolakoraka płuca.

Informacje o przebiegu operacji i stanie zdrowia papieża przekazuje w kolejnych komunikatach Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej. „Ojciec Święty został poddany, zgodnie z planem, operacji z zakresu chirurgii klatki piersiowej. Aby zabieg miał charakter radykalny, usunięto dolny płat prawego płuca, stosując technikę wspomaganą obrazowaniem wideo. Śródoperacyjne badanie histopatologiczne potwierdziło rozpoznanie gruczolakoraka płuca, zgodnie z podejrzeniami wynikającymi z badań przedoperacyjnych".

Papież przebywał na sali operacyjnej przez około trzy godziny, natomiast sam zabieg trwał około 90 minut. Operacja zakończyła się pomyślnie i nie wystąpiły żadne powikłania. Po zabiegu papież prawidłowo się wybudził i po krótkim okresie obserwacji powrócił do swojego pokoju na 10. piętrze. Dyrektor watykańskiego Biura Prasowego Matteo Bruni poinformował dziennikarzy, że „kiedy wrócił do pokoju, poprosił o kolację".

W najbliższych dniach zostaną przeprowadzone badania pooperacyjne, a także szczegółowa diagnostyka wyciętego guza i innych tkanek. Na podstawie analiz przedoperacyjnych lekarze już wcześniej wiedzieli, w jaki sposób postępować, a określenie „radykalnego charakteru" przeprowadzonej operacji oznacza, że nie chciano pozostawić jakiejkolwiek części wykrytych zmian. **Vatican News**

eprasa.pl 115e5c492c

LUDZIE

Bogdan Hućko

FOT. OSP WILCZA WOLA

Natychmiastowa pomoc Rafała Białogłowskiego zapobiegła śmierci 62-letniego mężczyzny

Strażak z OSP w Wilczej Woli uratował człowieka z rozerwaną tętnicą i zatrzymał napastnika

Łoskot przewracanych krzeseł i stolika, brzęk tłuczonego szkła i mocno krwawiąca szyja mężczyzny. Krzyk, wrzaski, rozgardiasz. Widok krwi sparaliżował niemal wszystkich. Tylko on jeden nie spanikował. - Nie mogłem stać i nic nie robić - mówi Rafał Białogłowski. Swoją koszulkę wepchnął w ranę poszarpanej tętnicy szyjnej. Decydowały sekundy, bo rozerwana tętnica to niemal pewna śmierć z wykrwawienia.

To był zupełny zbieg okoliczności. W sobotę Rafał Białogłowski wracał do domu z meczu. Jest sędzią piłkarskim. Umówili się z kolegą, że w barze koło dworca autobusowego w Stalowej Woli, zostawi dla niego zestaw słuchawkowy, jakiego używają arbitrzy piłkarscy do komunikowania się w trakcie meczu. Tyle, co wszedł do baru, gdy usłyszał, że coś się dzieje przed lokalem. Łoskot przewracanych krzeseł, stolików, brzęk tłuczonego szkła. Wybiegł natychmiast z baru i zobaczył mężczyznę z rozbitym kuflem w dłoni i drugiego z zakrwawioną szyją. Dookoła było kilkanaście osób. Wszyscy krzyczeli, wrzeszczeli, widok krwi jakby ich sparaliżował. Panika.

Zatamował krwawienie z uszkodzonej tętnicy

Rafał Białogłowski jest wykwalifikowanym ratownikiem w Ochotniczej Straży Pożarnej w Wilczej Woli. Nie zastanawiał się ani sekundy dłużej. Wiedział, że uszkodzona tętnica to śmiertelne zagrożenie dla krwawiącego mężczyzny. Zdjął swoją koszulkę i włożył do wnętrza dużej rany. Trochę zatamował krwawienie. Poprosił obsługę baru o czyste chusty, bandaże, waciki z apteczki. W trakcie udzielania pomocy zadzwonił na numer alarmowy 112.

- Zanim przyjechała karetka pogotowia z lekarzem, cały czas rozmawiałem z rannym. Stracił bardzo dużo krwi. Wiedziałem, że za chwilę może mi „odjechać", był taki krytyczny moment, ale na szczęście wytrwał. Nie spanikowałem. Udzieliłem mu pomocy na tyle, na ile potrafiłem. Chyba w miarę dobrze to zrobiłem, bo lekarz nie zmieniał opatrunku, tylko od razu do karetki i na sygnale do szpitala na blok operacyjny i transfuzję krwi – opowiada Rafał Białogłowski. - To był kawał chłopa, ponad 2 metry wzrostu i około 120-130 kilogramów wagi. Dlatego wytrwał – nie ma złudzeń strażak z Wilczej Woli.

To była głęboka i długa rana. Uratowanemu 62-latkowi założono ponad 40 szwów.

Rafał uderzenia rozbitym kuflem w szyję nie widział, bo tyle co wszedł do baru. Potem dowiedział się, że awantura zaczęła się od błahej sprawy, niechcącego potrącenia, czego finalnym efektem było wylane piwo. Agresywny 44-latek tak się zdenerwował, że rozbił kufel o stół i uderzył nim w szyję 62-letniego mężczyznę.

Złapał awanturnika

Rafał Białogłowski nie poprzestał na udzieleniu pomocy rannemu. Po odjeździe karetki poszedł szukać sprawcy. Ten też krwawił, bo miał rozciętą rękę. Szedł za nim po śladach, pytał przechodniów. Adrenalina wciąż działała. Dopadł go jakieś 500 metrów od miejsca zdarzenia.

- Trochę się szarpał, założyłem mu dźwignię i wziąłem za fraki z powrotem. Za chwilę przybiegli policjanci i przejęli go ode mnie – opowiada odważny strażak.

Dopiero, gdy emocje opadły, uświadomił sobie, że narażał siebie na duże niebezpieczeństwo ze strony furiata.

- Każdy się dziwi dlaczego pobiegłem za sprawcą. Nie myślałem wtedy, że może mi coś grozić z jego strony. Dopiero potem dotarło to do mnie, że przecież mógł mnie zaatakować – dodaje ze spokojem.

Bez paniki

Sytuacja przy barze w Stalowej Woli uświadomiła Rafałowi Białogłowskiemu jak ważna jest edukacja dotycząca udzielania pierwszej pomocy.

- Było kilkanaście osób, ale wszyscy panikowali, krzyczeli. Każdy ma telefon, nikt nawet nie wezwał pomocy, nie potrafili zadzwonić na 112. Stres i panika sparaliżowały ich całkowicie. Ludzie, za przeproszeniem, są ślepi, bo nie chcą czy nie potrafią pomóc. Samo wezwanie służb to już jest udzielenie pierwszej pomocy – tłumaczy strażak.

On i jego koledzy z OSP w Wilczej Woli jeżdżą po szkołach, byli też w przedszkolu, i tłumaczą jak wezwać pomoc, udzielić pierwszej pomocy, uczą jak unieruchomić złamaną kończynę, co zrobić z osobą nieprzytomną. Przypominają, jaki jest numer alarmowy. Udzielają praktycznych wskazówek jak się zachować w takich sytuacjach.

Sam na bieżąco się dokształca, dużo czyta, ogląda filmiki. Wchodzą też nowe przepisy, zmiany i ratownik – strażak musi posiadać też taką wiedzę. Zawsze może liczyć na pomoc i wskazówki żony, która z wykształcenia jest ratownikiem medycznym.

Najważniejsze, że żyje

Strażak z Wilczej Woli nie czuje się bohaterem. Zachował spokój w trudnej sytuacji, zapanował nad emocjami, nie stracił głowy i – nomen omen – zachował zimną krew. Stres nie może zdominować ratownika, który musi zachować trzeźwość umysłu. Od służb medycznych, policji i prokuratury usłyszał jedno: gdyby nie jego pomoc, to byłby zgon na miejscu.

- To był zbieg okoliczności, ale dobrze, że znalazłem się akurat w danym miejscu i czasie. Najważniejsze, że ten człowiek żyje i z tego bardzo się cieszę. Zrobiłem tylko to, co powinienem zrobić – zaznacza Rafał Białogłowski.

Uprawnienia ratownika posiada od ponad roku. Brał udział w wielu akcjach ratujących ludzkie życie, ale przyznaje, że w Stalowej Woli przeszedł swoisty chrzest bojowy. Dla niego osobiście to była druga taka sytuacja poza służbą. Niegdyś jechał z żoną do teściowej i byli świadkami wypadku drogowego koło Łoniowa. Udzielali pomocy osoby poszkodowanej, ale tamtego wypadku nie można w żaden sposób porównać do wydarzenia w Stalowej Woli.

W akcjach strażackich też udzielał pomocy w wypadku. W tym roku strażacy z Wilczej Woli mieli dużo wyjazdów związanych z zatrzymaniem akcji krążenia. Pięć wyjazdów i pięć zgonów.

Marzenia o psie ratowniczym

Strażakiem ochotnikiem jest od dwóch lat. W lutym tego roku został kronikarzem jednostki.

- Zapisałem się do straży, bo chce pomagać ludziom, ratować ich mienie. Dla mnie nie ma znaczenia, czy syrena zawyje w środku w nocy, czy podczas obiadu. Jedzie się do remizy, bo jest akcja. To służba 24 godziny i 7 dni w tygodniu. O każdej porze trzeba być gotowym – podkreśla Rafał.

OSP w Wilczej Woli posiada dwa średnie samochody i jedno lekkie auto do ciągnięcia łódki. Jednostka zrzesza 35 aktywnych strażaków.

- Cieszę się, że mam możliwość komuś pomóc, ale, niestety, są takie sytuacje, że czasami jest już za późno i nie jesteśmy w stanie nic już zrobić – dodaje.

Rafałowi Białogłowskiemu marzy się aby do służby wprowadzić psa wyszkolonego do poszukiwania ludzi, bo takich przypadków jest coraz więcej.

- Warto mieć takiego psa – uważa druh z Wilczej Woli - Wiąże się to z kosztami. Sam szczeniak kosztuje sporo, a jego wyszkolenie około 30 tysięcy złotych. Będziemy rozmawiali z panią wójt gminy Dzikowiec Bogumiłą Kosiorowską, która dużo pomaga strażakom.

Piłkarskie pasje

Rafał Białogłowski ma 39 lat, ale w Wilczej Woli mieszka dopiero od trzech lat. Pochodzi z Przemyśla, a żona Justyna z okolic Opatowa. Po 12-letnim pobycie w Anglii, wrócili na stałe do Polski, kupili działkę w Wilczej Woli, wybudowali dom, w którym mieszkają z dwojgiem dzieci, 11-letnim Adamem i 9 – letnią Emilią.

Ma jeszcze jedną pasję. Jest nim futbol. Jako zawodnik grał w B-klasowej drużynie KS Kopcie oraz – ze względu na wiek – w Oldboys Cmolas. Ponadto jest sędzią piłkarskim na szczeblu klasy okręgowej, prowadzonej przez podokręg w Stalowej Woli. Z gwizdkiem biega na boiskach od 2007 roku. Najpierw w Kolegium Sędziów w Jarosławiu, a po wyjeździe do Anglii był przez 7 lat arbitrem w ojczyźnie futbolu. Po powrocie do Polski odnowił kurs i obecnie zrzeszony jest w KS w Stalowej Woli.

Często słyszy od znajomych: Rafał daj sobie spokój, po co ci te wyzwiska na boisku są potrzebne.

- Podczas meczu odcinam się od trybun, słyszę na boisku tylko zawodników. Skupiam się tylko na tym – tłumaczy z lekkim uśmiechem.

©℗

eprasa.pl 115e5c492c

POD PARAGRAFEM

• **Henry Graham Greene** (ur. 2 października 1904 r. – zm. 3 kwietnia 1991 r.), był angielskim pisarzem, a jego najgłośniejszy kryminał – „W Brighton" z 1938 r. – to opowieść o Pinkym Brownie, łącząca wątek gangsterski z rozważaniami o katolickiej moralności.

HISTORIA

Od chasyda do krezusa: Oszer Kohn na krętej drodze do fortuny

Wiesław Pierzchała

Był jak mityczny król Midas i demoniczny Mefistofeles. Zrobił błyskotliwą karierę, stając się przed wojną jednym z najbogatszych i najpotężniejszych Łodzian.

Barwny żywot Oszera Kohna przebiegał zgodnie z hasłem „od zera do milionera" lub – na łódzkim podwórku – „od przędzy do wielkich pieniędzy". Urodził się w rodzinie chasydzkiej i wszystko wskazywało na to, że zostanie pobożnym mistykiem od tajemnic Talmudu. Ale nadszedł czas, że chałat zamienił na garnitur, jarmułkę na cylinder i stał się krezusem.

Oskar Kohn (z prawej) miał być rabinem, a został potężnym fabrykantem. Na zdjęciu z 1915 roku z ojcem Lewim i bratem o nieznanym imieniu

Włoski baron zostaje liderem

Swoją karierę zaczynał w Widzewskiej Manufakturze prowadzonej przez dwóch czołowych łódzkich fabrykantów: Juliusza Kunitzera i Juliusza Teodora Heinzla juniora. Trzecim ważnym graczem w spółce był bogaty Włoch, baron Giuseppe Tanfani, który ożenił się z Emilią, córką Juliusza Heinzla seniora. Najpierw Oszer został odbiorcą braków i resztek z fabryki, a potem – gdy jego operatywność i skuteczność zostały docenione – awansował na dyrektora ds. sprzedaży. Na przełomie XIX i XX w. w fabryce na szczytach władzy doszło do prawdziwego trzęsienia ziemi. Zaczęło się od wycofania się ze słynnej Wimy Juliusza Teodora Heinzla, a skończyło na tragicznej śmierci Juliusza Kunitzera, który jako zły burżuj został zastrzelony w tramwaju przez Karola Szulca z bojówki PPS.

Stery władzy w fabryce przejął chorujący na gruźlicę Maksymilian Wunsche, daleki krewny Kunitzera, który usynowił go i uczynił głównym spadkobiercą. Jego rządy okazały się tak nieudolne, że fabryce zaczęło zagrażać bankructwo. W tej sytuacji do akcji wkroczył baron Tanfani, który po męsku rozmówił się z Wunschem. Ten sprzedał swoje udziały i odsunął się od fabryki. Nowym liderem został Giuseppe Tanfani mający 70 procent akcji, numerem 2 Maksymilian Gold-feder, czołowy łódzki bankier rezydujący w pałacu przy ul. Piotrkowskiej 77, a numerem 3 Oszer Kohn pracowicie gromadzący kapitał.

Za pan brat z okupantami

Okazja nadeszła wraz z Wielką Wojną, podczas której Goldfeder wyjechał w głąb Rosji, gdzie robił kokosowe interesy, natomiast Tanfani zaszył się w Mediolanie przed Niemcami. Ci zaś wkroczyli do Łodzi i bez pardonu przystąpili do demontażu maszyn i urządzeń, które wywozili w głąb Rzeszy. Oszer Kohn został sam i postanowił wykorzystać sytuację. Nawiązał dobre kontakty z okupantami oraz na lewo i prawo rozdawał łapówki, aby zdobyć przychylność urzędników. Ponadto nakłaniał robotników Wimy, aby w swoich domach i komórkach pochowali przed Niemcami towary i części maszyn.

Dlatego u wybuchu Polski niepodległej stał się panem sytuacji. Kiedy czołowi potentaci ze Scheiblerami, Poznańskimi i Grohmanami narzekali na ogołocone z maszyn hale fabryczne, Oszer Kohn kompletował park maszynowy, zdobywał węgiel, bawełnę i uruchamiał produkcję.

Ruszamy na nowo

Zatrudniająca 6-8 tys. pracowników Widzewska Manufaktura zapewniała byt całej dzielnicy. Nic więc dziwnego, że niedoszłego chasyda chwalą z ambon łódzcy księża. Ba, wieści o jego postawie docierały też do Warszawy. Efekt jest taki, że premier Ignacy Paderewski skierował na Widzew transport bawełny przysłany do Polski jak dar Polonii amerykańskiej. W ten sposób Kohn wznowił produkcję w Manufakturze, i to pół roku przed konkurencją, co znakomicie odbiło się na kondycji firmy.

Tymczasem rewolucja bolszewicka sprawiła, że Maksymilian Goldfeder wyszedł na interesach z Rosją jak Zabłocki na mydle. Wrócił do Łodzi jako bankrut. Sprzedał swoje akcje i wycofał się z Wimy. W tej sytuacji na placu boju został tylko baron Tanfani, który przybył do Łodzi i znów zaczął kierować spółką. Oszer Kohn namówił go, aby wybudować na terenie zakładów największą i najnowocześniejszą w Europie przędzalnię i postawić nową elektrownię. Włoch jednak cały czas myślał, jak przejąć w fabryce cały tort. I wymyślił.

Intratna umowa z armią

W lutym 1922 r. stara przędzalnia stanęła w ogniu. Najdziwniejsze było to, że przed pożogą zarząd spółki podniósł ubezpieczenie przędzalni do poziomu 600 proc. jej wartości, podczas gdy inne oddziały produkcji były ubezpieczone na 70 proc. Nikt nie wątpił, że doszło do podpalenia. Ale nie po to, aby uzyskać odszkodowanie, lecz po to, aby pognębić barona Tanfaniego, który jako główny udziałowiec mógłby nawet trafić do więzienia. W tej sytuacji Oszer Kohn, niczym wytrawny „biznesmen" z Corleone, złożył Tanfaniemu propozycję nie do odrzucenia. Efekt był taki, że Włoch sprzedał Kohnowi swoje akcje – na raty i po niskiej cenie. W ten sposób Oszer stał się prezesem i głównym udziałowcem Wimy.

Wkrótce śledztwo w sprawie tajemniczego pożaru zostało umorzone, zaś Oszer Kohn uruchomił superprzędzalnię i w ten sposób odkręcił kurek z pieniędzmi, które trafiały m.in. na jego konta w bankach szwajcarskich. Tak było do światowego kryzysu ekonomicznego na przełomie lat 20. i 30, gdy akcje firm spadały na łeb, na szyję i w tempie tornada mnożyły się bankructwa. Jednak nawet w takich okolicznościach Oszer Kohn potrafił wyjść na prostą. Świetnym posunięciem było zatrudnienie jako człowieka do specjalnych poruczeń słynnego na świecie jasnowidza, inżyniera Stefana Ossowieckiego, który miał dobre kontakty z marszałkiem Piłsudskim, a przez niego z sanacyjną wierchuszką. Dzięki temu wystarał się o milion złotych kredytu w Banku Polskim i o zamówienia w Ministerstwie Spraw Wojskowych na płótna balonowe, namiotowe i spadochronowe.

Krwawa zemsta robotnika

W ten sposób „Królik Widzewski" mógł poświęcić się życiu rodzinnemu. Z pierwszą żoną, Marią z Rubinów, miał m.in. trzech synów: najstarszego i najbardziej ukochanego Henryka, który miał przejąć schedę po nim, Maksa, który jednak od wczesnej młodości kłamał i kradł ojcu pieniądze, przez co nie był faworytem, oraz najmłodszego Alberta, który w styczniu 1931 roku został zastrzelony przez Edwarda Ciesińskiego.

Poszło o to, że Albertowi wpadła w oko dziewczyna Ciesińskiego, która jednak odrzuciła amory syna potentata, dlatego ten się zemścił: zwolnił Edwarda z fabryki i nie dał mu zaświadczenia o rocznej praktyce. Zdesperowany robotnik zastrzelił Alberta, gdy ten wyszedł z rodzinnej rezydencji Kohnów przy ul. Targowej. Śmierć syna wstrząsnęła Kohnem, który zamknął się w sobie. „Jestem jak Jonasz. Nie wiedząc kiedy znalazłem się w brzuchu wieloryba" – mawiał. I na większą skalę zaczął wyprowadzać miliony z Wimy, w której niebawem trzeba było ogłosić upadłość.

Akcje albo śmierć

Kiedy Niemcy w 1939 r. weszli do Łodzi, to upokorzyli żydowskiego fabrykanta: wyprowadzili go z pałacyku do stróżówki i kazali mu zamiatać ulicę. Jego fabryką zainteresował się sam Hermann Göring, który jednak chciał ją przejąć w majestacie prawa. Dlatego Niemcy zawieźli Oszera i jego drugą żonę, Marię Eisnerowicz, do banku w Genewie, w którym otrzymali – zdeponowany tam przez fabrykanta – większościowy pakiet akcji Manufaktury. W ten sposób Kohn uratował się przed śmiercią.

Zmarł w 1961 r., mając 91 lat. Jego syn Henryk – wbrew woli ojca – ożenił się z Odettą, córką potentata finansowego Leona Cicurela. Po wojnie mieszkali we Francji, mając m.in. zamek i fabrykę. Drugi syn, Maks, gdy wybuchła wojna, wracał „Batorym" z USA do Polski. Zatrzymał się w Anglii i tam pozostał.

eprasa.pl 115e5c492c

Niezbędnik czytelniczy

rekomenduje
Bożydar Brakoniecki

Nie da się uciec przeznaczeniu

Zaczyna się tak: tajemniczy mężczyzna w strugach deszczu kopie grób w nadwiślańskim rezerwacie. Gdy kończy, odkrywa ze zdumieniem, że ciało, które wcześniej ukrył pod gałęziami, zniknęło. Zaraz potem ginie znany miejscowy biznesmen Dawid Wróblewski. Czy to tylko przypadek?

Robert Małecki, „Gąszcz", Wydawnictwo Literackie, Kraków 2026, cena 49,90 zł

Demony nikogo nie zostawią w spokoju...

Herbert Anwaldt bada sprawę groźnej zarazy panoszącej się na Dolnym Śląsku. Osobliwe zlecenie od zrujnowanego przedsiębiorcy pogrzebowego Heinricha Rexnera poprzedza wizyta tajemniczej kobiety. Anwaldt ma ją uleczyć, tymczasem powoli się od niej uzależnia...

Marek Krajewski, „Złodzieje trupów", wyd. Znak, Kraków 2026, cena 54,99 zł

„Nasza podróż jest przeklęta..."

Listopad, 1829 rok. Żaglowiec Mary Ann wyrusza z Edynburga do Królewca z trzema tajemniczymi skrzyniami. Eskortujący transport por. Hamilton ma rozkaz, żeby pod żadnym pozorem nie otwierać ładunku. Kiedy statek na Bałtyku wpada w sztorm, a na pokładzie dochodzi do śmierci wartownika, załoga zaczyna wierzyć, że przewożony ładunek jest przeklęty.

Leszek Herman, „Medalion", wyd. Muza, Warszawa 2026, cena 49,90 zł

Co robi trup w naszej wannie?

Mieszkające w podwarszawskim Piastowie rodzeństwo, Agata i Radek Walczakowie, wpada na pomysł, aby w ramach integracji z sąsiadami zaprosić ich na wspólne świętowanie Bożego Narodzenia. I kiedy wszystko już jest przygotowane, jest zastawiony stół i choinka, pojawia się jeden niezaplanowany element: siny nieboszczyk w wannie z karpiami.

Alek Rogoziński, „Płatek za płatkiem", wyd. Purple Book, Warszawa 2026, cena 49,90 zł

Pomożesz mi czy zabijesz?

Kiedy Klara miała 10 lat, pewien człowiek brutalnie odebrał jej dzieciństwo. Jako 22-letnia studentka wciąż nie potrafi wyrzucić z głowy jego głosu. Przyjeżdża do Krakowa, by odzyskać kontrolę nad sobą, a szansę na uwolnienie się od przeszłości dostrzega w Robercie Wędzyńskim – specu w zakresie przestępstw seksualnych wobec dzieci.

Adrian Bednarek, „Siostra diabła. Klara", wyd. Zaczytani, Gdynia 2026, cena 42,99 zł

Dzień z życia szpiega w Dubaju

Oficer Agencji Wywiadu Aleks Niwiński zostaje wysłany do Dubaju z misją nawiązania kontaktu z irańskim szpiegiem. Szybko okazuje się jednak, że niebezpieczna operacja to dopiero początek problemów. Sytuację dodatkowo komplikuje niespodziewany romans z atrakcyjną agentką francuskiego wywiadu.

Robert Michniewicz, „Agent z Dubaju", wyd. Czarna Owca, Warszawa 2026, cena 54,99 zł

PITAWAL POMORSKI

Deszczowa noc znaczona krwią, czyli okrutna zemsta w Klein Zünder

Marek Adamkowicz

Józef L. zamordował z zimną krwią małżeństwo Strunków. To miała być zemsta za zwolnienie z pracy.

Zima 1929 r. była straszna. Mróz zabijał ludzi, zaspy unieruchamiały pociągi, statki tygodniami tkwiły w okowach lodu. Gorąco za to było w Wejherowie, do którego ciągnęli policjanci z Gdańska i Pomorza, dziennikarze, ale i tłumek podekscytowanych gapiów chcących zobaczyć na własne oczy rozprawę przez izbą karną. Chodziło bowiem o morderstwo, które w społeczeństwie gdańskim i pomorskim odbiło się wyjątkowo głośnym echem.

Myślał o zemście

Oskarżonym był niejaki Józef L., 22-letni młodzieniec rodem z Warszkowa na północnych Kaszubach. Uważano, że to właśnie on zamordował małżeństwo Strunków w Klein Zünder na terenie Wolnego Miasta Gdańska (obecnie Cedry Małe w powiecie gdańskim). Mężczyzna tłumaczył się mętnie, nie miał alibi. Przywoływany opis zbrodni pogrążał go coraz bardziej.

Według ustaleń śledczych L. przyjechał do Klein Zünder jako robotnik sezonowy. Kto nie mógł znaleźć pracy na Kaszubach, szukał szczęścia na Żuławach, gdzie roboty na roli nigdy nie brakowało, a i zarobek był całkiem godziwy.

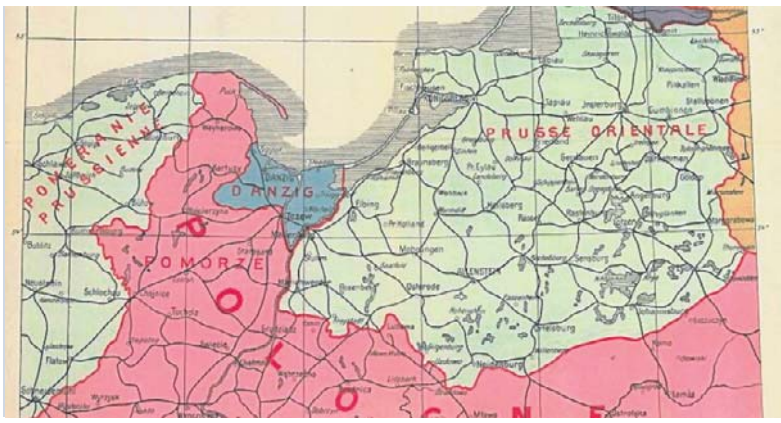

Wolne Miasto Gdańsk (kolor niebieski) na francuskiej mapie dokumentującej ustalenia Traktatu Wersalskiego z 1919 roku

Znalazłszy zatrudnienie u Strunków, L. nie zagrzał tam miejsca. Został zwolniony, kiedy przyłapano go na kradzieży. Odsiedział trzy miesiące i niewykluczone, że właśnie w więzieniu zrodziła się myśl o straszliwej zemście. W deszczową noc z 28 na 29 lipca 1928 r. młodzieniec zakradł się do gospodarstwa swoich byłych chlebodawców i za pomocą drabiny dostał się na poddasze domu. Potem zszedł do sypialni. Małżonkowie wprawdzie się przebudzili, ale nie zdołali umknąć przeznaczeniu.

Przyznanie się

Jako pierwsza zginęła 52-letnia pani Strunk. L. poderżnął jej gardło. Kobieta miała dość siły, by dowlec się do kuchni, gdzie jednak zmarła, brocząc obficie krwią. Widząc, co się dzieje, jej mąż próbował się bronić. Doznał licznych obrażeń, lecz mimo to udało mu się zbiec do sąsiada. Tam wyzionął ducha. W tym czasie morderca uciekł, a prowadzony pościg nie przyniósł rezultatu: policyjne psy zgubiły w deszczu ślad.

Śledczy szybko się domyślili, że sprawcą zbrodni może być L. Problemem wszakże było to, że L. zdołał wydostać się z terytorium Wolnego Miasta. Do akcji musiała zatem wkroczyć polska policja. Przypuszczano, że L. może przebywać u matki w Warszkowie i tak faktycznie było, ale tylko przez kilka dni. Obawiając się aresztowania, mężczyzna zbiegł z domu. Niedługo potem wpadł w ręce policji.

Przed sądem L. przyznał się do zbrodni, aczkolwiek twierdził, że nie miał zamiaru mordować Strunków. Poszedł do nich, by zażądać 36 guldenów, jakie rzekomo byli mu winni za pracę. Wersja oskarżonego nie zmiękczyła sędziowskich serc i L. został skazany na podwójną karę śmierci.

OBYCZAJE

Śmierć Hieronima Radziejowskiego

Lucjan Strzyga

Arcyzdrajca, który skumał się ze Szwedami i sprowadził ich do Polski, wyzionął ducha 8 sierpnia 1667 roku w Adrianopolu.

Jak to w historii polskiej bywa, Hieronim Radziejowski herbu Junosza po potopie szwedzkim odzyskał w 1662 roku dawną pozycję i majątek, a Sejm wybaczył mu wszystkie winy i zniósł nałożoną nań infamię. Zastrzeżono jedynie, „że do honorów i dygnitarstw nie ma konkurować i na Dworze naszym nie ma bywać, chyba że od Nas (królował wówczas Jan II Kazimierz) ultro vocatus (faktycznie wezwany) będzie".

Radziejowski związał się ze stronnictwem profrancuskim i stał się posłusznym realizatorem polityki dworu. Z jego ramienia prowadził

Hieronim Radziejowski na rycinie z 1663 roku, zamieszczonej w jednym z tomów „Theatrum Europeaum"

dość dwuznaczną grę, próbując m.in. przeciągnąć konfederatów spod znaku Związku Święconego dla poparcia lansowanej przez dwór kandydatury francuskiej do tronu. W czasie rokoszu Lubomirskiego stał wiernie po stronie króla. Nie spełniła się jednak jego nadzieja na odzyskanie urzędu podkanclerzego. A to stanowisko było mu niezbędne, bowiem zamierzał ...przyjąć święcenia kapłańskie.

W 1667 r. Radziejowski został wezwany na dwór królewski i obdarzony poselstwem do Wielkiej Porty. Miał tam reprezentować Rzeczpospolitą wobec nadchodzącej wojny. Zmarł jednak dotarłszy do Adrianopola. Jedni mówią, że przyczyną jego śmierci była jakaś choroba zakaźna, inni sugerują, że jakaś gorąca głowa patriotyczna podała mu truciznę.

Hieronim miał dwóch synów: Michała i Stanisława. Karol Szajnocha pisał o tym pierwszym: „Synem jego był Michał Radziejowski, prymas i kardynał, sławny matacz polityczny, który w czasie bezkrólewia po Janie III frymarczył koroną i później zaś sprzedawał się kolejno Augustowi II i Szwedom. Uchodząc przed Szwedami, umarł nagle w Gdańsku w 1705 r.".

eprasa.pl 115e5c492c

PO STRONIE SENIORA

PROFILAKTYKA

Kto może skorzystać z Programu „Moje Zdrowie”? Warto sobie zrobić taki darmowy bilans zdrowia

Program „Moje Zdrowie” ma zachęcić Polaków do tego, aby dbali o swoje zdrowie i regularnie wykonywali badania profilaktyczne. By z niego skorzystać, trzeba wypełnić specjalną ankietę. Zajmie to zaledwie kilka minut

Małgorzata Stempinska

Z programu „Moje Zdrowie”, który od maja ubiegłego roku zastąpił Profilaktykę 40 plus, może skorzystać każdy, kto:

- ma 20 lat i więcej (nie ma górnej granicy wieku),
- jest ubezpieczony w Narodowym Funduszu Zdrowia,
- wypełni ankietę (online lub w przychodni POZ).

Program to kompleksowy bilans zdrowotny osoby dorosłej, a wykonanie raz na kilka lat takiego przeglądu jest ważne, aby odpowiednio wcześnie wykryć ewentualne zaburzenia stanu zdrowia. – Wielką korzyścią programu jest stworzenie indywidualnego planu zdrowotnego, w którym znajduje się podsumowanie stanu zdrowia oraz zaplanowane badania profilaktyki onkologicznej, np. cytologia, mammografia, kolonoskopia, proponowane szczepienia zalecane, a także zalecenia dalszego postępowania, jeśli stan zdrowia pacjenta będzie tego wymagał – wylicza Daria Szcześniak z Zespołu Komunikacji Społecznej i Promocji Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Bydgoszczy.

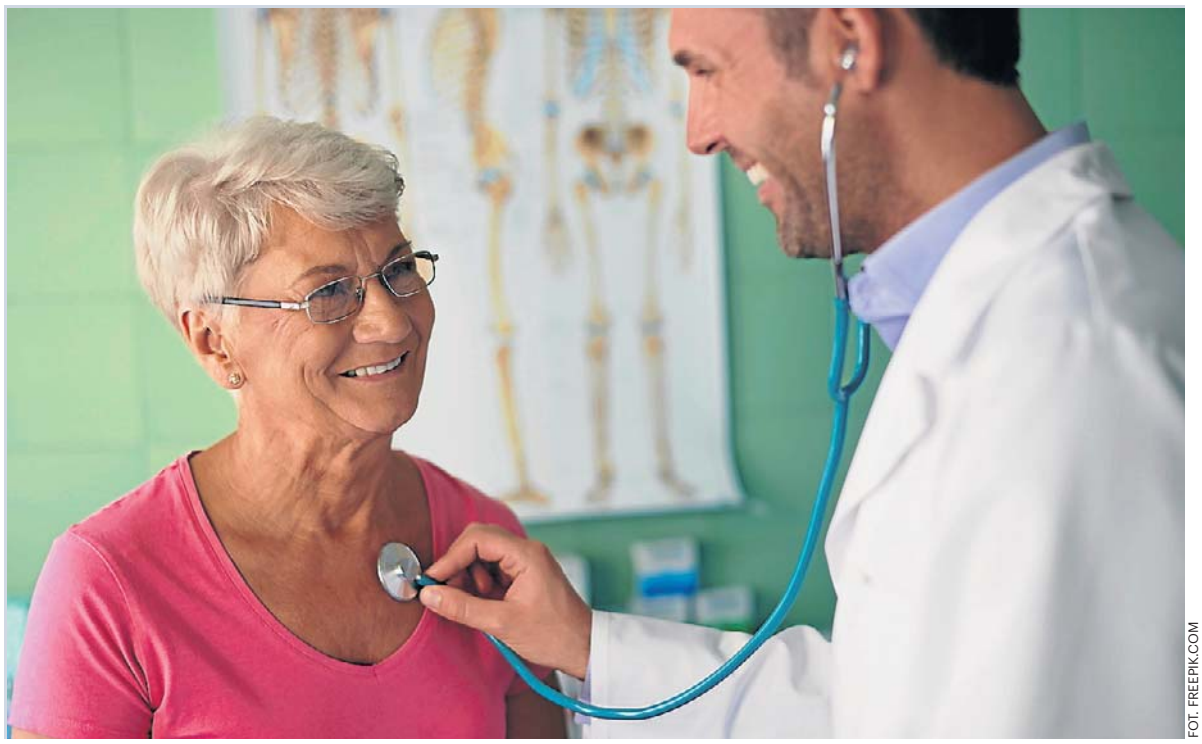

FOT. FREEPIK.COM

Osoby w wieku 20-49 lat mogą skorzystać z Programu „Moje Zdrowie” raz na 5 lat, a osoby powyżej 49. roku życia – raz na 3 lata. Przy określeniu wieku liczy się rok urodzenia, a nie dokładna data urodzin. Udział w programie jest bezpłatny, finansowany przez Narodowy Fundusz Zdrowia

Jak wziąć udział w Programie „Moje Zdrowie”

Program „Moje Zdrowie” jest finansowany przez Narodowy Fundusz Zdrowia, a realizowany przez wszystkie placówki POZ. Zatem udział w nim dla pacjenta jest bezpłatny. Osoby w wieku 20-49 lat mogą z niego skorzystać raz na 5 lat, a osoby powyżej 49. roku życia – raz na 3 lata. Przy określeniu wieku liczy się rok urodzenia, a nie dokładna data urodzin.

Aby wziąć udział w programie, wystarczy wypełnić krótką ankietę. Można to zrobić wygodnie i szybko przez Internetowe Konto Pacjenta (w zakładce „Profilaktyka”) albo skorzystać z aplikacji mobilnej mojeIKP (w zakładce „Profilaktyka”). Można również pójść do przychodni, do której jesteśmy zapisani, czyli złożyliśmy deklarację wyboru lekarza, pielęgniarki i położnej POZ. Dla osób 60 plus są trzy dodatkowe pytania w kierunku diagnostyki chorób otępiennych.

Na podstawie ankiety zespół POZ przygotuje dedykowany zestaw badań, które pacjent wykonuje w laboratorium, gdzie wszystkie inne badania z POZ. Przychodnia skontaktuje się z pacjentem w ciągu 30 dni od wypełnienia ankiety. Jest to czas potrzebny na przeanalizowanie odpowiedzi, na podstawie których zostaną wystawione skierowania na badania.

Jakie badania w ramach Programu „Moje Zdrowie”

Zakres podstawowy badań diagnostycznych (dla każdego objętego bilansem) to:

- morfologia krwi,
- stężenie glukozy we krwi,
- poziom kreatyniny wraz z oszacowaną wartością eGFR (parametr dotyczący nerek),
- lipidogram:
  - TC (Total Cholesterol) – cholesterol całkowity
  - LDL (Low-Density Lipoprotein) – cholesterol frakcji LDL, czyli tzw. „zły” cholesterol
  - HDL (High-Density Lipoprotein) – cholesterol frakcji HDL, czyli tzw. „dobry” cholesterol
  - TG (Triglycerides) – trójglicerydy,
- TSH (hormon tyreotropowy),
- badanie ogólne moczu.

Zakres rozszerzony badań diagnostycznych (warunkowo, w zależności od wieku i wyniku ankiety) obejmuje:

- próby wątrobowe (ALAT, AspAT, GGTP),
- PSA całkowity u mężczyzn po 50. roku życia,
- anty-HCV,
- lipoproteina A (wykonana raz w życiu w ramach programu w wieku 20-40 lat),
- test na krew utajoną w kale – metoda FIT-OC, po 50. roku życia.

Jakie choroby mogą zwiastować wyniki badań

Michał Mazuchowski, lekarz w przychodni POZ KWN MED przy ul. Gajowej 17 w Bydgoszczy, członek Komisji Młodych Lekarzy Bydgoskiej Izby Lekarskiej, zaznacza, że każdy uczestnik programu „Moje Zdrowie” ma wykonywaną morfologię, która jest podstawowym badaniem pokazującym ogólny stan całego organizmu – m.in. niedokrwistości niedoborowe, stan zapalny, niektóre nowotwory. – Kolejnym badaniem jest badanie ogólne moczu, które razem z kreatyniną pozwala na ocenę funkcji nerek. Glukoza i lipidogram to badania oceniające nasz metabolizm, pozwalające na wykrycie cukrzycy, ocenę ryzyka sercowo-naczyniowego, w tym prawdopodobieństwa wystąpienia udaru lub zawału w ciągu najbliższych 10 lat na podstawie kalkulatora SCORE. Każdy pacjent ma również oznaczany poziom TSH, pozwalający na wykrycie bezobjawowych zaburzeń hormonalnych tarczycy – mówi Michał Mazuchowski.

Pozostałe badania są wykonywane w zależności od indywidualnych wskazań, określanych na podstawie udzielonych przez pacjentów odpowiedzi w ankiecie. Są wśród nich: Lipoproteina a – będąca nowoczesnym markerem ryzyka sercowo naczyniowego, zwłaszcza u osób młodych z dodatnim wywiadem rodzinnym w kierunku chorób serca. Oznaczenie przeciwciał przeciwko wirusowi HCV – który przez wiele lat może uszkadzać wątrobę bez jakichkolwiek objawów, a którym można zarazić się, robiąc kolczyki lub tatuaż. Osoby z ryzykiem nowotworów lub chorób wątroby mają wykonywane próby wątrobowe, a mężczyźni powyżej 50. roku życia oznaczany marker nowotworu prostaty – PSA.

Co po wykonanych badaniach profilaktycznych

Po badaniach otrzymamy zaproszenie do przychodni na wizytę podsumowującą. W czasie wizyty personel medyczny sprawdzi m.in.:

- ciśnienie,
- tętno,
- wagę,
- wzrost,
- obwód talii,
- obwód bioder,
- BMI (wskaźnik masy ciała),
- WHR (stosunek obwodu talii do obwodu bioder).

Z kolei lekarz omówi wyniki badań oraz ankiety. Otrzymamy także indywidualny plan zdrowotny (IPZ), a w nim zalecenia dotyczące:

- odżywiania,
- zdrowego stylu życia,
- aktywności fizycznej,
- badań profilaktycznych
- oraz indywidualny kalendarz zalecanych szczepień i porad edukacyjnych.

W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości wydawane są zalecenia w zakresie dalszej diagnostyki, edukacji, poradnictwa dietetycznego i w innych obszarach zdrowego stylu życia.

Najczęściej diagnostykę rozszerza się o:

- test doustnej tolerancji glukozy w celu różnicowania nieprawidłowej glikemii na czczo od cukrzycy,
- nieinwazyjne badanie na krew utajoną w kale w kierunku nowotworów jelita,
- cytologię i mammografię u kobiet oraz ocenę wskazań do wykonania kolonoskopii.

©℗

eprasa.pl 115e5c492c

PIENIĄDZE

Bezpłatne programy profilaktyczne dla seniorów. Te badania można wykonać po 50. i 60. roku życia

Kolonoskopia, mammografia i test HPV HR – te badania seniorów nie będą kosztować ani grosza. Wyjaśniamy, jak z nich skorzystać i jak często można je wykonywać. Nie trzeba mieć skierowania

Małgorzata Stempinska

Rak jelita grubego to jeden z najczęściej diagnozowanych nowotworów u osób po 50. roku życia. Przez długi czas może nie dawać żadnych objawów, dlatego tak ważna jest profilaktyka. Wczesne wykrycie zmian daje szansę na skuteczne leczenie, a w wielu przypadkach pozwala zapobiec rozwojowi choroby.

Kto może skorzystać z bezpłatnej kolonoskopii

Seniorzy mogą poddać się bezpłatnej profilaktycznej kolonoskopii w ramach programu badań przesiewowych raka jelita grubego. – Celem programu jest zapewnienie spadku umieralności dzięki możliwości wykrywania wczesnych bezobjawowych postaci raka poprzez wykonanie kolonoskopii przesiewowej oraz spadek zapadalności, czyli liczby nowych nowotworów w przyszłości dzięki usuwaniu polipów w trakcie badania przesiewowego – podkreśla dr Agnieszka Bańkowska, dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ.

Do udziału w programie nie jest wymagane skierowanie.
Przed wykonaniem kolonoskopii ważne jest odpowiednie przygotowanie pacjenta, dlatego konieczny jest wcześniejszy kontakt z wybraną placówką w celu uzyskania informacji, jakie czynności należy wykonać przed badaniem.

Jak często można robić darmową kolonoskopię

Z programu mogą skorzystać osoby w wieku:

- 50-65 lat,
- 40-49 lat, które posiadają krewnego pierwszego stopnia (rodzice, rodzeństwo, dzieci), u którego rozpoznano nowotwór jelita grubego.

Kryteriami wyłączenia z programu są:

- objawy kliniczne sugerujące istnienie raka jelita grubego,
- kolonoskopia wykonana w ostatnich 10 latach.

Lek. med. Karolina Maryks, specjalista gastroenterolog z Centrum Medycznego Endomed-Ikar w Bydgoszczy, zaznacza, że wielu osobom przygotowanie do badania, jak i samo badanie, kojarzy się z dużym dyskomfortem. Warto uświadomić sobie, że niecała doba przeznaczona na przygotowanie do badania i jego wykonanie to zdecydowanie niewiele w porównaniu z konsekwencjami, jakie niesie za sobą leczenie zaawansowanej choroby nowotworowej. Przypominam, że obecnie program badań profilaktycznych pozwala na wybór, czy badanie odbędzie się w pełnym znieczuleniu, czy z zachowaniem świadomości i odczuwania. Z doświadczenia wiem, że obie drogi postępowania mają swoich zwolenników wśród pacjentów. Zachęcam więc do wyboru preferowanej opcji badania, jak i dogodnego miejsca. Polipy jelita grubego i wczesny rak jelita nie dają objawów! Jedyny sposób, żeby je rozpoznać i usunąć, to wykonanie kolonoskopii – podkreśla dr Maryks.

Kto może skorzystać z bezpłatnej mammografii

Rak piersi to jeden z czołowych nowotworów występujących u kobiet w Polsce. W początkowym okresie nie daje on żadnych objawów, ale wcześnie wykryty jest uleczalny. Dlatego tak ważne jest, aby kobiety poddawały się regularnym badaniom mammograficznym, które pozwalają wykryć nawet najmniejsze zmiany. Wśród wielu czynników rakotwórczych coraz częściej wskazuje się na uwarunkowania genetyczne. Najważniejszym czynnikiem wpływającym na skuteczność leczenia jest wykrycie nowotworu w jak najwcześniejszym stadium rozwoju. A więc warto badać się systematycznie i nie dopuścić do rozwoju choroby.

W ramach profilaktyki raka piersi NFZ zaprasza kobiety na bezpłatne badania mammograficzne. Nie potrzebujemy skierowania na badanie, wystarczy tylko dowód osobisty. Samo badanie trwa zaledwie kilka minut i nie wymaga żadnych przygotowań.

Z bezpłatnej mammografii na NFZ mogą skorzystać kobiety w wieku od 45. do 74. roku życia, raz na dwa lata. Dodatkowo od 1 stycznia 2024 roku kobiety, które miały wcześniej zdiagnozowaną zmianę nowotworową piersi, mogą ponownie wziąć udział w programie co 12 miesięcy, gdy zakończyły swoje leczenie i 5-letni okres monitorowania lub nie zakończyły leczenia, ale po 5 latach od leczenia chirurgicznego raka piersi są w trakcie uzupełniającej hormonoterapii (HT). Badanie można wykonać w placówce stacjonarnej lub w mammobusie, który regularnie dociera także do mniejszych miejscowości. –

FOT. MARZENA BUGAŁA/ARCHIWUM POLSKA PRESS/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Z bezpłatnej mammografii na NFZ mogą skorzystać kobiety w wieku od 45. do 74. roku życia, raz na dwa lata

Mammografia w mammobusie nie różni się niczym od tej wykonywanej w przychodni. Wymagania techniczne, wyposażenie są identyczne dla wszystkich pracowni mammograficznych. Dodatkowo zaletą mammobusów jest to, że zazwyczaj stają np. w parku na parkingu dużego sklepu, zatem wracając z pracy, idąc po zakupy, możemy w nich zrobić badanie „od ręki", wystarczy mieć dowód osobisty – zaznacza Ewa Maciejewska, prezeska Stowarzyszenia Łódzki Klub Amazonka.

Kto może zrobić test HPV HR

Program profilaktyki raka szyjki macicy kierowany jest do kobiet w wieku od 25 do 64 lat (przy określaniu wieku należy wziąć pod uwagę rok urodzenia), które posiadają ubezpieczenie w NFZ.

W ramach programu bezpłatne, nowoczesne badanie molekularne – test HPV HR – można wykonać raz na 5 lat. Badanie sprawdza, czy pacjentka jest zarażona wirusem HPV. Jeśli wynik będzie dodatni, to na tej samej próbce laboratorium automatycznie wykona cytologię na podłożu płynnym (LBC). Badanie jest całkowicie bezbolesne, trwa zaledwie kilka minut, a pozwala na wykrycie stanów przednowotworowych oraz wczesnych zmian chorobowych, które nie dają jeszcze żadnych niepokojących sygnałów.

Dr Józef Dziedzic, ginekolog z Zakładu Profilaktyki i Promocji Zdrowia w Centrum Onkologii w Bydgoszczy, zaznacza, że głównym problemem w walce z rakiem szyjki macicy wciąż pozostaje lęk przed diagnozą lub zwykłe odkładanie badania na później. – Test HPV HR jest w obecnej chwili najczulszą metodą wykrycia zagrożenia poprzez identyfikację wirusów HPV, które są bezpośrednią przyczyną raka szyjki macicy. Jeżeli badanie potwierdza obecność wirusa, wówczas z tego samego pobranego materiału wykonywana jest cytologia. To ona określa nam stopień ewentualnych zmian na poziomie komórki. Jeżeli te zmiany już nastąpiły, wtedy pacjentka kierowana jest na diagnostykę pogłębioną, czyli kolposkopię. To badanie daje nam możliwość oceny histopatologicznej i immunohistochemicznej. Jeżeli w cytologii nie stwierdzono żadnych zmian, wówczas kobieta z dodatnim testem HPV jako osoba z podwyższonej grupy ryzyka, ma wykonywane badania co 12 miesięcy. Bardzo ważnym sposobem zabezpieczenia się przez następstwami zakażenia wirusem jest szczepienie przeciw HPV zarówno pacjentki, jak i jej partnera. Apeluję więc do wszystkich pań: korzystajcie z badań profilaktycznych. To wyraz najgłębszej troski o siebie i odpowiedzialności wobec bliskich. To szansa na wykrycie zmiany na bardzo wczesnym etapie i zaoszczędzenie sobie długotrwałego leczenia – podkreśla dr Józef Dziedzic.

©℗

eprasa.pl 115e5c492c

0011598848

Wyrazy głębokiego współczucia
Tomaszowi Maćkowiakowi
z powodu śmierci

Mamy

składają
Zarząd oraz pracownicy
Białostockich Zakładów Graficznych S.A.

0011599161

Z głębokim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

prof. Adama Jamroza

pierwszego rektora Uniwersytetu w Białymstoku,
wybitnego uczonego i prawnika.

Rodzinie i Bliskim
wyrazy współczucia
składają

Łukasz Prokorym
Marszałek Województwa Podlaskiego
wraz z Zarządem Województwa Podlaskiego

0011598624

Wyrazy głębokiego współczucia

dr Dorocie Guzowskiej

z powodu śmierci

Taty

w imieniu Społeczności Akademickiej

składa

prof. Jarosław Ławski
Dziekan Wydziału Filologicznego
Uniwersytetu w Białymstoku

REKLAMA 0011596868

OBWIESZCZENIE STAROSTY KOLNEŃSKIEGO

Zgodnie z art. 11a ust. 1, art. 11f ust. 3 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz. U. z 2024 r. poz. 311), zawiadamia się, że w dniu 8.10.2026 r. Starosta Kolneński wydał decyzję nr 6/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: „Budowa ul. Łąkowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą" oraz zatwierdzeniu projektu podziału nieruchomości.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI OBJĘTYCH INWESTYCJĄ:

Działki drogowe nr ewid.: 2468/3, 2475, 2475/1 – obręb 0001 Kolno, miasto Kolno;

Działki powstałe w wyniku podziału nieruchomości przechodzące pod drogę (w nawiasie dotychczasowy nr nieruchomości) nr ewid.: **2469/6** (2469/2), **2469/8** (2469/4), **2469/10** (2469/5), **2470/1** (2470), **2471/5** (2471/2), **2471/7** (2471/3), **2472/1** (2472), **2473/1** (2473), **2474/9** (2474/1), **2474/11** (2474/2), **2474/13** (2474/5), **2477/2** (2477), **2481/13** (2481/2), **2481/15** (2481/3), **2481/17** (2481/7), **2481/19** (2481/10), **2481/21** (2481/11), **2482/8** (2482/1), **2482/10** (2482/2), **2482/12** (2482/6), **2483/2** (2483), **2484/4** (2484/1), **2485/4** (2485/1), **2486/13** (2486/2), **2486/15** (2486/3), **2486/17** (2486/8) – obręb 0001 Kolno, miasto Kolno;

Działki, z których korzystanie będzie ograniczone (w nawiasie numer działki przed podziałem) nr ewid.: 2469/11 (2469/5), 2470/2 (2470), 2471/6 (2471/2), 2471/8 (2471/3), 2474/10 (2474/1), 2481/18 (2481/10), 2482/7 (2482/1), 2486/4, 2486/12 (2486/2), 2486/14 (2486/3) – obręb 0001 Kolno, miasto Kolno.

Z ww. decyzją pozostałe strony postępowania mogą się zapoznać w Starostwie Powiatowym w Kolnie, ul. 11 Listopada 1, 18-500 Kolno, pok. 203, w godzinach 8:00-15:00, w terminie 14 dni od dnia obwieszczenia w prasie lokalnej.

REKLAMA 0011598709

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY PRZYTUŁY

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu uchwały w sprawie zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Przytuły

Na podstawie art. 6 ust. 1–4 oraz art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 278, z późn. zm.) Wójt Gminy Przytuły zaprasza mieszkańców, interesariuszy rewitalizacji oraz wszystkie zainteresowane osoby i podmioty do udziału w konsultacjach społecznych projektu uchwały. Konsultacje potrwają od **15.10.2026 r.** do **20.11.2026 r.** Czas na składanie uwag wynosi conajmniej 35 dni, licząc od dnia rozpoczęcia konsultacji.

Celem konsultacji jest zebranie uwag, opinii i propozycji dotyczących projektu uchwały określającej zasady wyznaczania składu oraz zasady działania Komitetu Rewitalizacji. Komitet będzie forum współpracy i dialogu interesariuszy rewitalizacji z organami Gminy Przytuły oraz będzie pełnił funkcję opiniodawczo-doradczą Wójta Gminy Przytuły.

Formami konsultacji społecznych są uwagi pisemne lub elektroniczne, które można zgłosić na formularzu zgłaszania uwag w następujący sposób:

- osobiście w sekretariacie Urzędu Gminy Przytuły, ul. Supska 10, 18-423 Przytuły, w godzinach pracy Urzędu;
- pocztą na adres: Urząd Gminy Przytuły, ul. Supska 10, 18-423 Przytuły;
- pocztą elektroniczną na adres: gmina@przytuly.powiatlomzynski.pl (w tytule wiadomości: „Komitet Rewitalizacji – konsultacje").
- Uwagi ustne – do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Przytuły, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu pod numerem telefonu 515 494 557.

Ankieta internetowa dostępna jest pod adresem: https://forms.gle/SRuh5YDFvR3hUicPA

Otwarte spotkanie konsultacyjne odbędzię się **27 października** w Urzędzie Gminy Przytuły, ul. Supska 10, 18-423 Przytuły o godzinie **12:00**. Za datę złożenia uwagi uznaje się datę jej wpływu do Urzędu Gminy Przytuły. Uwagi złożone po terminie zakończenia konsultacji nie będą rozpatrywane.

Projekt uchwały wraz z regulaminem oraz formularz zgłaszania uwag będą dostępne:

- w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Przytuły;
- w Rejestrze Urbanistycznym, zgodnie z przepisami ustawy o rewitalizacji;
- w siedzibie Urzędu Gminy Przytuły, ul. Supska 10, 18-423 Przytuły, w godzinach pracy Urzędu.

Niezwłocznie po zakończeniu konsultacji sporządzony zostanie raport podsumowujący ich przebieg, zawierający informację o zgłoszonych uwagach wraz ze sposobem ich rozpatrzenia. Raport oraz projekt dokumentu przekazywany Radzie Gminy Przytuły zostaną udostępnione zgodnie z obowiązującymi przepisami, w szczególności w Rejestrze Urbanistycznym; informacja o wynikach zostanie zamieszczona w BIP i na stronie internetowej Gminy.

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl
Know-how w dobrym biznesie
strefabiznesu.pl

REKLAMA 0011598411

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Sejny
ogłasza II przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Miasta Sejny składającej się z działki o numerze: 965/29 (pow. 0,7852 ha, KW SU1N/00009103/4). **Cena wywoławcza** dla nieruchomości to **270.895,00 zł netto**, a **wadium 28.000,00 zł**. Przeznaczenie działki w MPZP: tereny zabudowy produkcyjnej. **Przetarg odbędzie się dnia 17 listopada 2026 r. o godz. 8.00** w Urzędzie Miasta Sejny przy ul. Wileńskiej 10 w Sejnach w pokoju nr 11. Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń przed siedzibą UM Sejny przy ul. Wileńskiej 10 w Sejnach, opublikowano na stronie internetowej http://www.um.sejny.pl/ oraz na BIP http://bip.um.sejny.wrotapodlasia.pl/. Szczegółowe informacje pod nr telefonu 877313208 lub w siedzibie UM Sejny przy ul. Wileńskiej 10 w Sejnach, pok. nr 8, w godz. 7-15.

REKLAMA 0011598652

WÓJT GMINY KOLNO
18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 20
RI.6721.1.1.2026.IS

Kolno, dnia 15.10.2026 r.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części obrębów geodezyjnych Lachowo oraz Kozioł, gmina Kolno, oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla tego dokumentu

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt. 1 oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Kolno Uchwały nr XXV/162/26 z dnia 29 września 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części obrębów geodezyjnych Lachowo oraz Kozioł, gmina Kolno,** oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla tego dokumentu.

Z treścią ww. Uchwały można zapoznać się na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kolno: https://bip-ugkolno.podlaskie.eu/ (zakładka: Akty prawne > Uchwały Rady Gminy > Kadencja 2024-2029).

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego. Wnioski należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Kolno, ul. Wojska Polskiego 20, 18-500 Kolno) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, a w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: ***ugkolno@gminakolno.pl***) w terminie 21 dni od dnia ogłoszenia.

Składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski składa się na formularzu dostępnym w Urzędzie Gminy Kolno, ul. Wojska Polskiego 20, 18-500 Kolno oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kolno: https://bip-ugkolno.podlaskie.eu/ (zakładka: Druki i formularze > Referat Inwestycji i Rozwoju > Wniosek dotyczący aktu planowania przestrzennego).

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kolno: https://bip-ugkolno.podlaskie.eu/ (zakładka: Ochrona danych osobowych).

W związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Kolno danych osobowych uzyskanych w toku sporządzania przedmiotowego planu miejscowego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016 r., str. 1, z późn. zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Kolno
Józef Bogdan Wiśniewski

REKLAMA 0011598629

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU BIAŁOSTOCKIEGO

z dnia 15.10.2026 r.

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311 t.j.) oraz art. 49, art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691 t.j.) Starosta Powiatu Białostockiego zawiadamia, że na wniosek **(AR.6740.3.23.2026) Wójta Gminy Juchnowiec Kościelny,** reprezentowanego przez Pełnomocnika Pana Piotra Łuszyńskiego, złożony w dniu 7.07.2026 r., skorygowany i uzupełniony po postanowieniu w dniu 12.10.2026 r., zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmującej **przebudowę z rozbudową dróg gminnych – ulic: Niedźwiedziej i Sarniej w m. Księżyno, gm. Juchnowiec Kościelny, wraz z budową i przebudową niezbędnej infrastruktury technicznej, zlokalizowanych na dz. ew. 294/8, 294/19, 295/22, 295/36, 304/2, 329, 335, 339, 340, 341/2, 342, 362, 611 położonych w obrębie ewidencyjnym 0022 Księżyno, jedn. ewid. 200205_2 gm. Juchnowiec Kościelny.** Zakres robót budowlanych, zgodnie z załączonym projektem budowlanym, obejmuje: budowę nawierzchni jezdni, dróg dla pieszych, zjazdów; budowę sieci kanalizacji deszczowej z przykanalikami do wpustów ulicznych; budowę studni chłonnej; budowę sieci elektroenergetycznej nN oświetlenia drogowego; przebudowę sieci elektroenergetycznej nN. **Z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości: obręb 0022 Księżyno, jedn. ew. 200205_2 gm. Juchnowiec Kościelny:** nr geod. 294/7 na działki nr **294/19,** 294/20. **Działki przewidziane do włączenia w pas dróg gminnych: ul. Sarniej:** nr geod.: 294/19, 295/22 – obręb 0022 Księżyno, jedn. ew. 200205_2 gm. Juchnowiec Kościelny; **ul. Niedźwiedziej:** nr geod. 295/36, 304/2 – obręb 0022 Księżyno, jedn. ew. 200205_2 gm. Juchnowiec Kościelny.

Zawiadomienie i doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie gminy, tj. od dnia **15.10.2026 r.** do dnia **29.10.2026 r.** W terminie do dnia **5.11.2026 r.** w Starostwie Powiatowym w Białymstoku w Wydziale Architektury, ul. Borsucza 2 w Białymstoku, strony mogą zapoznać się z aktami sprawy **wyłącznie** po uprzednim umówieniu konkretnego terminu wizyty telefonicznie pod numerem 85 740 39 25.

REKLAMA 0011598634

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU BIAŁOSTOCKIEGO

z dnia 15.10.2026 r.

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311 t.j.) oraz art. 49, art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025r., poz. 1691 t.j.) Starosta Powiatu Białostockiego zawiadamia, że na wniosek **(AR.6740.3.25.2026) Wójta Gminy Juchnowiec Kościelny**, reprezentowanego przez Pełnomocnika Pana Piotra Łuszyńskiego, złożony w dniu 15.07.2026 r., skorygowany i uzupełniony po postanowieniu w dniu 12.10.2026 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmującej **przebudowę z rozbudową dróg gminnych – ulic: Bocianiej, Przepiórczej i Słowiczej w m. Księżyno gm. Juchnowiec Kościelny wraz z budową i przebudową niezbędnej infrastruktury technicznej, zlokalizowanych na dz. ew. 244, 254/7, 255, 256/5, 262/1, 223/1, 254/8, 258/1, 259/1, 272/1, 219, 220, 221, 520, 521 położonych w obrębie ewidencyjnym 0022 Księżyno, jedn. ewid. 200205_2 gm. Juchnowiec Kościelny**. Zakres robót budowlanych, zgodnie z załączonym projektem budowlanym, obejmuje: budowę nawierzchni jezdni, poboczy, dróg dla pieszych, zjazdów; budowę sieci kanalizacji deszczowej z przykanalikami do wpustów ulicznych i wylotami do rowu; budowę rowu rozsączająco-odparowującego; budowę sieci elektroenergetycznej nN oświetlenia drogowego; przebudowę sieci elektroenergetycznej SN i nN; rozbiórkę ogrodzenia; wycinkę drzew i krzewów. **Z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości: obręb 0022 Księżyno, jedn. ew. 200205_2 gm. Juchnowiec Kościelny:** nr geod. 223 na działki nr **223/1**, 223/2; nr geod. 254/1 na działki nr **254/8**, 254/9; nr geod. 258 na działki nr **258/1**, 258/2; nr geod. 259 na działki nr **259/1**, 259/2; nr geod. 272 na działki nr **272/1**, 272/2. **Działki przewidziane do włączenia w pas dróg gminnych: ul. Bocianiej**: nr geod.: 223/1, 254/8, 258/1, 259/1, 272/1, 262/1 – obręb 0022 Księżyno, jedn. ew. 200205_2 gm. Juchnowiec Kościelny; **ul. Przepiórczej**: nr geod. 221, 244 – obręb 0022 Księżyno, jedn. ew. 200205_2 gm. Juchnowiec Kościelny; **ul. Słowiczej**: nr geod. 520, 521 – obręb 0022 Księżyno, jedn. ew. 200205_2 gm. Juchnowiec Kościelny.

Zawiadomienie i doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie gminy, tj. od dnia **15.10.2026 r.** do dnia **29.10.2026 r.** W terminie do dnia **5.11.2026 r.** w Starostwie Powiatowym w Białymstoku w Wydziale Architektury, ul. Borsucza 2 w Białymstoku, strony mogą zapoznać się z aktami sprawy **wyłącznie** po uprzednim umówieniu konkretnego terminu wizyty telefonicznie pod numerem 85 740 39 25.

eprasa.pl 115e5c492c

PROGRAMOWO

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Okazuje się, że zwierzenia Marysi nie wylądowały w próżni. Paweł postanawia zadbać o bezpieczeństwo Julki i osobiście rozprawić się z podejrzanym mężczyzną, który fotografuje uczennice przed jej szkołą. Wciąga go w bramę i przedstawia dosadne argumenty – pięści i groźby. Świadkiem całej sytuacji jest Kacper. Iga wybiera się na koncert z... Nikolą. Filip czuje się pominięty. Za namową Białego proponuje Nikoli spotkanie po koncercie. Próbuje przejąć inicjatywę, ale jej bezceremonialność zbija go z pantałyku. Gdy próbuje ją skomplementować, ostatecznie się kompromituje Kulas ma nieprzyjemne starcie z rodzicami Jonasza Zięby. Mimo zrozumiałych nerwów, Sylwester staje na wysokości zadania jako ojciec i bierze w obronę atakowaną przez nich córkę. Zaczyna też planować przyszłego wnuka w domowym budżecie. Młodzi jednak mają inne plany.

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Gośka szuka mieszkania dla Sary. Nieoczekiwanie kobieta pojawia się w szpitalu i chce wyciągnąć od Gośki pieniądze. Kiedy ta odmawia, Sara straszy ją i szantażuje. Sabina wyprowadza ją ze szpitala. Na SOR trafia 16-latek potrącony przez kolegę. Gwałtowny ból brzucha prowadzi do diagnozy skrętu jelita i konieczności pilnej operacji. Pomocy wymagają także jego rówieśnik oraz kobieta, która po nagłym paraliżu zostaje przewieziona do szpitala.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Karolina podejmuje starania, aby wrócić do pracy w hotelu. Bruno pozostaje jednak nieugięty. Dodatkowo przekazuje większość jej dotychczasowych obowiązków Justinowi, co wywołuje gwałtowną reakcję. Po opuszczeniu szpitala przez Adama, Hubert stara się przekonać go do odbycia rozmowy z Weroniką. W dalszej kolejności dziennikarka składa wizytę Lucynie. Równolegle Kacper kontynuuje prace nad innowacyjnym projektem obroży dla kotów, mającej na celu odstraszanie ptaków i ograniczanie instynktów łownych. Ostatecznie dzieli się swoją koncepcją z Luizą. Projekt wzbudza w niej duże uznanie, a wyznanie Jabłońskiego o zdiagnozowanym zespole Aspergera nie zmienia jej przychylnego nastawienia. Przypadkowym świadkiem ich spotkania jest Aro, u którego ten widok natychmiast wywołuje poczucie zazdrości.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Kolega z zespołu muzycznego Ani przedstawia jej biznesmena, który chce wydać ich płytę. Kazimierz nie wierzy, że tak zdolna skrzypaczka pracuje w kawiarni. Oferuje jej półroczną pensję, jeśli rzuci pracę i zajmie się wyłącznie graniem. Z kolei Igor dostaje telefon z ośrodka odwykowego, że Julka uciekła i to z chłopakiem, który proponował jej narkotyki... Ula ma dziś ostatni egzamin w sesji – bardzo się denerwuje, bo czuje, że wszystko jej się miesza. I rzeczywiście – Hofferówna oblewa egzamin. Ku jej zaskoczeniu, wykładowca proponuje pomoc i zaprasza na konsultacje... Łucja od jakiegoś czasu czymś się zadręcza. Gdy Kamil prosi, by wreszcie powiedziała, o co chodzi, ukochana wyznaje mu, że... chce mieć dziecko! Eliza dostaje wiadomość od Bartka – były kochanek prosi ją o spotkanie. Bergowa jest w napięciu, tymczasem okazuje się, że chodzi o Juniora. Okazuje się, że chłopak dostał się na obóz bokserski w Hiszpanii! Eliza wie, że syn nie chce już trenować – i to przez nią. Zastanawiają się z Jarkiem, czy w ogóle mówić chłopakowi o przygodzie, o której kiedyś marzył...

G. 21:40

Zdrada

Polsat

Romans Julii i Pawła przestaje być tajemnicą. Patryk, kierowany zemstą, wymusza na szefie zgodę na kontynuowanie śledztwa. Zamierza zniszczyć Czarcińskiego i jego adwokata. Próbuje podważyć alibi Bartka. Paweł radzi Hubertowi, by sam przekonał kobietę do milczenia. Gosia cierpi, bo ją Jagoda odrzuciła.

G. 22:25

Czas niedokonany

TVP 1

Adam odwiedza umierającego ojca, Benedykta, który decyduje się wyznać mu tajemnice związane ze współpracą z SB oraz próbami uwolnienia się. Retrospekcje odsłaniają losy Zuzanny, żony Benedykta. Jedno z tych wydarzeń prowadzi do bolesnej konfrontacji małżonków, gdy Benedykt publicznie potępia strajki, wierząc, że w ten sposób ochroni rodzinę.

eprasa.pl 115e5c492c

KRZYŻÓWKA NR 160

Poziomo:
3) popularny motyw jubilerski,
10) dzielnica Gdańska graniczą-ca z Sopotem,
11) rodzaj dawnego dzbana,
12) największy kraj Ameryki Po-łudniowej,
14) widowisko sceniczne lub po-kaz mody,
15) legendarny książę trojański, kapłan Apollina,
16) Nastassja, aktorka z filmu „Tess",
19) imię profesora Gąbki,
23) roślina na kompot, rzewień,
27) Richard, zagrał główną rolę w filmie „Pretty Woman",
28) palący problem, zmartwienie,
29) dziewiąty miesiąc w kalen-darzu,
30) poręczyciel kredytu, gwarant,
33) pocisk z zawleczką jak kolor,
37) jednostka długości w dawnej Polsce,
38) wytwarza ciąg powietrza w helikopterze,
39) obraz na ekranie telewizora,
40) podbijanie szmacianej piłecz-ki z obciążeniem,
41) chwilowy kaprys, widzimisię.

Pionowo:
1) gruba belka w dawnym wiej-skim domu,
2) wieloryb z rodziny płetwali,
3) potańcówka w remizie,
4) na ramieniu kapitana drużyny,
5) pseudonim Adama Asnyka,
6) rzeczy konkretne,
7) utwór sławiący wiejskie życie,
8) jednostka ładunku elektrycz-nego,
9) Richard, twórca opery „Lata-jący Holender",
13) „Człowieczy …", piosenka Anny German,
17) ozdobny krzew parkowy,
18) błękitna – płynie w żyłach arystokraty,
20) zaloty Jana Skrzetuskiego,
21) gwałtowny wir powietrza,
22) pomoc z powietrza dla party-zantów,
24) linia zetknięcia lądu z wodą,
25) Monika, zagrała w filmie „W pustyni i w puszczy",
26) ulica w szpalerze drzew,
30) jedyna polska depresja,
31) dawniej kosz w zalotach,
32) drapieżny torbacz z Tasmanii,
34) baza dla strażaków,
35) dominuje na plaży natury-stów,
36) śląski taniec ludowy.

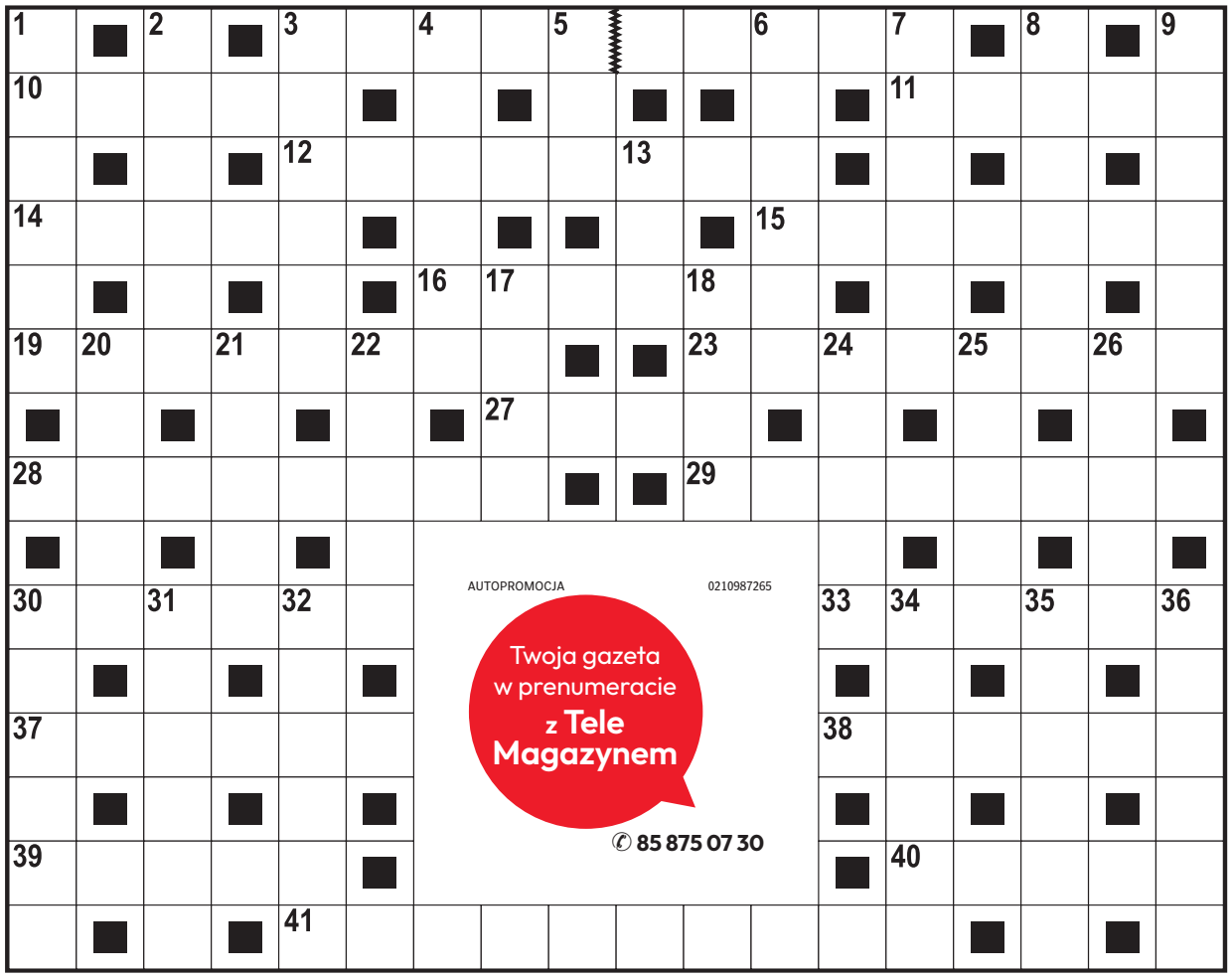

AUTOPROMOCJA 0210987265
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 85 875 07 30

ROZWIĄZANIE NR 159

S	Z	W	A	J	C	A	R	■	■	B	A	B	A	J	A	G	A
■	O	■	G	■	H	■	O	Ś	K	A	■	I	■	A	■	Z	■
O	R	G	A	N	I	Z	M	■	■	R	Z	E	C	Z	N	I	K
■	R	■	W	■	L	■	B	R	U	K	■	D	■	D	■	K	■
K	O	W	A	L	I	K	■	Y	■	■	Z	A	D	A	N	I	E
O	■	I	■	I	■	R	O	Ż	N	Ó	W	■	Ę	■	U	■	S
M	A	S	Ó	W	K	A	■	■	O	■	I	N	T	E	R	E	S
E	■	Ł	■	I	■	J	A	N	K	E	S	■	K	■	E	■	E
S	Z	A	B	A	S							B	A	L	K	O	N
■	A	■	A	■	Z							E	■	I	■	R	■
E	G	E	R	I	A							G	A	N	G	E	S
■	Ł	■	E	■	M							O	■	O	■	S	■
P	O	S	T	Ę	P							N	A	R	I	T	A
■	B	■	K	■	A							I	■	Y	■	E	■
R	A	K	I	■	N	A	D	Z	I	E	J	A	■	T	E	S	T

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

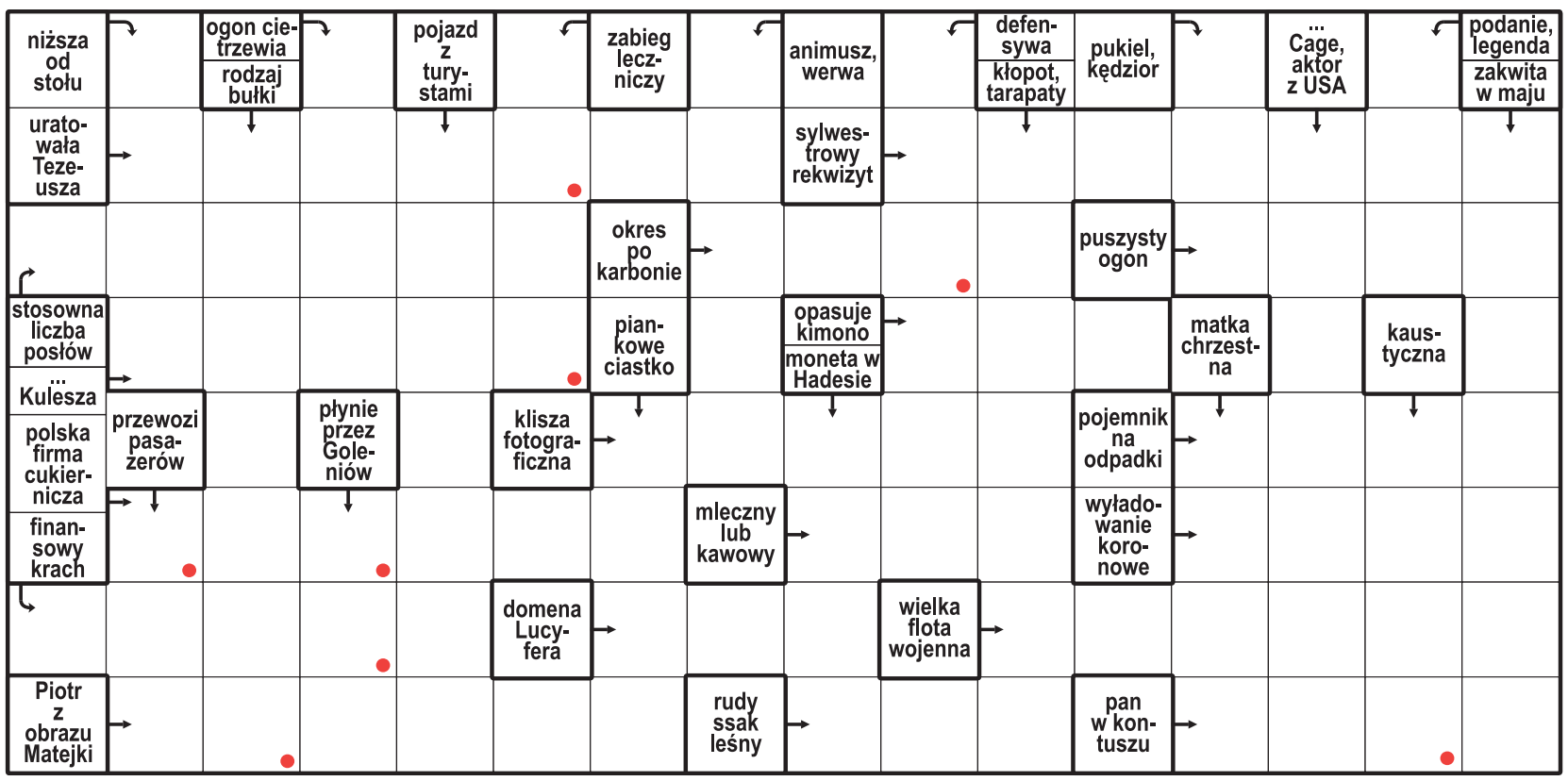

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: DRABINKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważne decyzje przyniosą korzyści. Horoskop dzienny mówi, że jeśli zaufasz intu-icji, życie miło Cię zaskoczy.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojna rozmowa pomoże rozwiązać problem. Horoskop na dziś radzi uzbroić się w cierpliwość.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię dzień pełen spotkań. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że jedno może odmienić Twoje plany.

Byk (20.04 - 20.05)
Posłuchaj swojego serca. Horoskop dzienny mówi, że bliska osoba będzie potrze-bować Twojego wsparcia.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie życzliwych ludzi. Horoskop na dziś to wskazówka, by wykorzystać szansę.

Rak (22.06 - 22.07)
Uporządkuj zaległe sprawy. Horoskop dzienny na czwar-tek zapowiada, że mały sukces poprawi Ci humor.

Lew (23.07 - 22.08)
Dziś łatwiej znajdziesz poro-zumienie z innymi. Horo-skop dzienny to wskazówka, by postawić na szczerość.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja wskaże Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie zdra-dzać wszystkich planów.

Waga (23.09 - 22.10)
Przed Tobą dzień pełen in-spiracji. Horoskop dzienny na czwartek radzi spróbo-wać czegoś nowego.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja pomoże Ci osiągnąć ważny cel. Horoskop dzienny radzi nie spieszyć się z decyzjami.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność otworzy przed Tobą nowe drzwi. Horoskop na dziś sugeruje podzielić się pomysłem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Zadbaj o emocje. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że ciepły gest bliskiej osoby rozjaśni nawet trudny dzień.

eprasa.pl 115e5c492c

PIŁKA NOŻNA - LIGA EUROPY

To historyczny moment. Nieważne jak, trzeba wygrać

Tomasz Dworzańczyk

Jagiellonia Białystok podejmie dziś Ararat Armenia w meczu 2. kolejki piłkarskiej Ligi Europy. Będzie to debiut futbolu na tym poziomie na stadionie w Białymstoku w wykonaniu Żółto-Czerwonych. Liczymy, że białostocki zespół przerwie fatalną serię czterech porażek z rzędu.

FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

Jagiellonia liczy na Jesusa Imaza, który miał słabszy początek sezonu, ale ostatnio prezentuje wysoką formę

Teraz w tej sytuacji trzeba pokazać chłodną głowę, wejść na wyżyny, pokazać dobrą mentalność i po prostu wygrać czwartkowy mecz – zapowiada Cezary Polak, obrońca Jagiellonii.

Białostoczanie, podobnie jak ich najbliższy przeciwnik nie są zaliczani do faworytów Ligi Europy. Oba zespoły zresztą przegrały pierwsze spotkania w tych rozgrywkach. Ekipa z Erywania uległa u siebie Sparcie Praga 1:4, a Jagiellonia nie sprostała na wyjeździe Olympiakosowi Pireus, przegrywając w końcówce 1:2.

Najbliższy rywal Jagi to trzykrotny mistrz swojego kraju, który w tym sezonie także broni tytułu. Na arenie europejskiej to jednak kopciuszek, który po raz pierwszy znalazł się w fazie ligowej, eliminując po drodze m.in. łotewski Ryga FC, irlandzki Shamrock Rovers, czy rumuńską Universitatea Craiova.

Patrząc na kadry obu zespołów wydaje się, że to Żółto-Czerwoni mają znacznie więcej atutów. Nie można jednak dać się zwieść pozorom, choćby z tego powodu, że w czwartek w kadrze trenera Adriana Siemieńca zabraknie m.in. kontuzjowanych Norberta Wojtuszka i Nika Prelca, a do tego pod znakiem zapytania jest forma Tarasa Romanczuka, który dopiero co wyleczył uraz.

– Taras jest już w procesie treningowym, uczestniczy w zajęciach z zespołem, ale pamiętajmy, że większość przerwy reprezentacyjnej poświęcił na powrót do zdrowia i te zaległości treningowe się pojawiły – przyznał wiceprezes Jagi Maciej Szymański w rozmowie z Kanałem Sportowym.

Na czym można opierać optymizm przed meczem z Araratem? Wydaje się, że na coraz lepszej dyspozycji Jesusa Imaza. W spotkaniu z Górnikiem Hiszpan był najlepszy na boisku. Zdobył zresztą bramkę, a powinien mieć na swoim koncie drugą (niesłusznie odwołany gol przez VAR), do tego wywalczył rzut karny, który widzieli wszyscy, poza sędzią Wojciechem Myciem.

– Musimy wygrać ten mecz. To jest historyczny moment dla Jagiellonii, gramy w domu. Nie obchodzi mnie, jak chcemy grać przeciwko Araratowi, ale musimy wygrać. To jest najważniejsze. Na pewno brakuje nam po prostu wygranej. Po jednym zwycięstwie wszystko się zmienia – przekonuje Imaz.

Oby słowa Hiszpana znalazły potwierdzenie na boisku. Jagiellończycy liczą też na kibiców, którzy w czwartek zasiądą na trybunach Chorten Areny. Spora ilość biletów wciąż jest dostępna w sprzedaży. Spotkanie poprowadzi Grek Anastasios Papapetrou. Początek meczu o godz. 21. Transmisję przeprowadzą stacje SuperPolsat oraz Polsat Sport 1.

Wcześniej swoje drugie spotkanie w Lidze Europy zagra inny polski zespół – Lech Poznań, który podejmie słynny Bayer Leverkusen. Te starcie rozpocznie się o godz. 18.45.

PIŁKA NOŻNA

Polskie piłkarki nie odpuszczają. Wciąż w grze o mistrzostwa świata 2027

Zbigniew Czyż

Piłkarki reprezentacji Polski walczą dalej w kwalifikacjach mistrzostw świata 2027. W rewanżowym meczu pierwszej rundy baraży, Biało-Czerwone po dogrywce i rzutach karnych wyeliminowały Belgijki.

Rewanżowe spotkanie rozegrano w Gdańsku na stadionie Lechii. Polki musiały odrabiać straty z pierwszego, przegranego na wyjeździe meczu 0:1. Przed pierwszym gwizdkiem na boisku wyróżniono byłe reprezentantki Polski Aleksandrę Rompę i Patrycję Balcerzak, które otrzymały m.in. pamiątkowe koszulki. Obecny był też Jerzy Brzęczek – selekcjoner męskiej reprezentacji do lat 21.

W podstawowym czasie Polki wygrały 2:1, dzięki czemu wyrównały stan rywalizacji, doprowadzając do dogrywki. W niej oba zespoły zdobyły po jednej bramce i potrzebne były rzuty karne. W serii jedenastek więcej zimnej krwi zachowały podopieczne Niny Patalon. Polki wygrały 4:3 dzięki czemu mogły się cieszyć z awansu do drugiej rundy kwalifikacji o mundial w Brazylii 2027. W niej nasze piłkarki zmierzą się z reprezentacją Irlandii, która w dwumeczu gładko rozprawiła się z Kazachstanem, wygrywając aż 8:0 i 4:0.

– Oddałyśmy całe serce. Ta drużyna oddała wszystko do ostatniej minuty, do ostatniego karnego. Za to dziękuję wszystkim dziewczynom i sztabowi. Byłyśmy doskonale przygotowane i cieszymy się, że w listopadzie zagramy o awans na mistrzostwa świata – powiedziała po meczu Ewa Pajor dla TVP Sport. Zawodniczka Barcelony zdobyła w tym spotkaniu dwie bramki.

Dwumecz Polska – Irlandia zostanie rozegrany na przełomie listopada i grudnia. Gdyby Polkom udało się wyeliminować Irlandki, o awansie na mundial najprawdopodobniej zadecyduje baraż interkontynentalny, który w formie turnieju rozegrany zostanie w lutym przyszłego roku.

FOT. ADAM WARZAWA/PAP

Ewa Pajor (P) i Natalia Padilla-Bidas (L) podczas rewanżowego meczu 1. rundy barażowej piłkarskich mistrzostw świata z Belgią

TENIS

Świątek i Chwalińska walczą o ćwierćfinał turnieju w Wuhan

Zbigniew Czyż

Iga Świątek i Maja Chwalińska awansowały do trzeciej rundy tenisowego turnieju WTA 1000 w Wuhan. Polki zagrają dziś o awans do 1/4 finału.

W drugiej rundzie rywalką Świątek była inna reprezentantka Polski Magdalena Fręch. To było ich drugie spotkanie i druga wygrana byłej liderki światowego rankingu. Poprzednio Świątek wygrała z łodzianką w 2022 roku w Warszawie 6:1, 6:2. Fręch w starciu z utytułowaną rodaczką znów więc udało się ugrać tylko trzy gemy.

– Znamy się dobrze, starałam się skupić, aby grać solidnie, równo, bo wiem, że ona potrafi się zaciekle bronić. Początkowo robiłam za dużo błędów, podejmowałam za duże ryzyko. Starałam się to poprawić – powiedziała Iga Świątek tuż po meczu.

W 1/8 finału Świątek zagra z Amerykanką Ashlyn Krueger, albo z Lanlaną Tararudee z Tajlandii. Obie notowane są poza czołową 50 rankingu, obie do turnieju dostały się jako tzw. szczęśliwe przegrane z kwalifikacji. Podopieczna Francisco Roiga walczy wciąż o awans do kończącego sezon turnieju WTA Masters.

Do 1/8 finału awansowała też Chwalińska. Finalistka tegorocznego Rolanda Garrosa pokonała Czeszkę Marię Bouzkovą 1:6, 6:1, 6:1. Reprezentantka Czech zajmuje obecnie 28. miejsce w rankingu WTA, Chwalińska mierzyła się z nią po raz pierwszy. Dzięki wygranej, zawodniczka BKT Advantage Bielsko-Biała, która pierwszy raz w karierze dotarła do 1/8 finału imprezy rangi 1000, przesunęła się wirtualnie w rankingu na najwyższe w karierze 20. miejsce. Jej kolejną rywalką będzie albo rozstawiona z numerem 10. Amerykanka Iva Jović.

Na 1/8 finału swoje występy w turnieju ATP Masters 1000 na twardych kortach w Szanghaju zakończył Hubert Hurkacz. Wrocławianin po bardzo zaciętym meczu przegrał z Hiszpanem Alejandro Davidovichem Fokiną 6:1, 3:6, 6:7 (6-8). To było ich ósme spotkanie i szósta wygrana Davidovicha Fokiny. Hiszpan cieszył się z czwartego zwycięstwa z rzędu, a poprzednie odniósł zaledwie dwa tygodnie temu w finale turnieju w Chengdu. W poniedziałkowym notowaniu rankingu ATP Hurkacz najprawdopodobniej awansuje na 30. miejsce. Wirtualnie zajmuje właśnie tę lokatę.

eprasa.pl 115e5c492c